

# TYGODNIK SANOCKI

ISSN 1232-6534

http://www.tygodnik.wsanok.pl/

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 18 (599)

2 MAJA 2003 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%



Znane są już wyniki badań krwi sanockiej lekarki, której zarzucono przyjmowanie pacjentów pod wpływem alkoholu. Potwierdziły one jednoznacznie, że Danuta S. pełniąc 31 marca dyżur w ambulatorium p.o.z. przy ul. Jana Pawła II była pijana (szerzej pisaliśmy o tym w „TS” nr 15 z 11 kwietnia br.). W jej krwi znajdowało się 3,1 promila alkoholu (!).

## Lekarka była pijana

Przypominamy, że o tym bulwersującym zdarzeniu powiadomił policję jeden z pacjentów. Przybyli na miejsce funkcjonariusze potwierdzili fakt nietrzeźwości pani doktor na podstawie „oglądu”, nie była ona bowiem w stanie dmuchać w alkomat. Wystarczyło to jednak **Aleksandrowi Korobczenko** – dyrektorowi Samodzielnego Publicznego Miejskiego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej do podjęcia decyzji o natychmiastowym dyscyplinarnym zwolnieniu lekarki z pracy. Na tym jednak nie koniec, bowiem Prokuratura Rejonowa w Sanoku postanowiła wszcząć postępowanie w tej sprawie.

– Zabezpieczymy dokumenty, przesłuchamy świadków, rozważymy stopień odpowiedzialności tej osoby. Nie wykluczam sporządzenia aktu oskarżenia, prawdopodobnie z art. 160 k.k. Na tym etapie za wcześnie jednak jeszcze na jednoznaczne stwierdzenie – powiedział **Wiesław Klaczak**, szef Prokuratury Rejonowej w Sanoku. W przypadku potwierdzenia się zarzutów Danuta S. odpowiadać będzie za bezpośrednie narażenie życia i zdrowia pacjentów, co jest zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

/jot/

Nawet po śmierci można przekazać część swojego życia innym. Na przeszczepy nerek, serca, płuc, wątroby, trzustki czekają tysiące ludzi. W niektórych przypadkach można pomóc także za życia, ofiarowując nerkę, fragment wątroby albo szpik kostny. W Szwecji 30 proc. przeszczepów nerek stanowią tzw. przeszczepy rodzinne, w Polsce w ubiegłym roku przeprowadzono jedynie 2,7 proc. takich operacji

## Przeszczepy nadziei

Janusz Latała podarował życie swojemu synowi po raz drugi w 1999 r. Wiedział, że tego tryskającego energią młodego człowieka, trudno będzie uzależnić od sztucznej nerki i skazać na kilkuletnie oczekiwanie na przeszczep. Dlatego oddał mu własną nerkę.

Człowiek może żyć z jedną nerką. Może też, po transplantacji, żyć z nerką innego człowieka. Ale kolejka do przeszczepów jest długa. Jedynym ratunkiem dla chorych ze schyłkową niewydolnością tego narządu jest dializa, czyli oczyszczanie krwi za pomocą sztucznej nerki. Inaczej nie przeżyłby nawet kilku dni.

### Na uwięzi

Ponieważ w organizmie stale gromadzi się woda i substancje toksyczne, dializę należy powtarzać co drugi dzień. Aby poddać się zabiegowi, chory musi w wyznaczone dni, trzy razy w tygodniu, przyjść do szpitala. Dializa trwa około pięciu godzin. Krew w tym czasie wielokrotnie jest przetaczana przez dializator, czyli filtr będący najważniejszym elementem sztucznej nerki. W trakcie zabiegu pacjent traci nawet do kilku kilogramów wagi. Po odłączeniu od aparatury niektórzy czują się bardzo osłabieni, dokucają im zawroty i bóle głowy. – Wizyta w Stacji Dializ zawsze zaczyna się od skontrolowania wagi pacjenta. Mówiąc potocznie musimy „odchudzić” go o tyle, o ile „przytył” od czasu ostatniej dializy. W zdrowym organizmie oczyszczaniem krwi z toksyn mocznicowych i wydalaniem nadmiaru wody zajmują się nerki. W tym przypadku ich rolę musi wypełnić maszyna; większość chorych nie oddaje moczu już od wielu lat – tłumaczy lek. med. Elżbieta Bierczyńska, lekarz nadzorujący pracę Stacji Dializ w sanockim szpitalu. Dlatego tak ważne jest zachowanie reżimu dietetycznego i ograniczenie liczby przyjmowanych płynów. Nie ma problemu, jeśli pacjent przybierze między dializami 2-3 kg. Gorzej, jeśli jest to 5 kg. Organizm, zwłaszcza serce, jest wówczas ogromnie przeciążone. – Gwałtowne odwodnienie nie jest obojętne dla zdrowia – człowiek to nie gąbka, którą można dowolnie wycisnąć – mówi pani doktor.

Najgorsze jednak jest przywiązanie do sztucznej nerki – praktycznie całe życie chorego zostaje podporządkowane rytmowi dializ. W szpitalu trzeba być w poniedziałek, środę i w piątek albo we wtorek, czwartek i sobotę – przez kilka bitych godzin. Zwykły wyjazd do rodziny albo na wakacje nie wchodzi w rachubę, chyba, że uda się załatwić tzw. dializy gościnne w najbliższym szpitalu. Niektórzy nie wytrzymują takiego życia od dializy do dializy. Ich reakcją jest bunt, załamanie, depresja. – Prawie wszystkie osoby, z którymi zaczynałem dializy sześć lat temu, odprowadziłem już na miejsce



JOLANTA ZIOBRÓ

Pawel Habko (na zdjęciu z Małgorzatą Bajgier, siostrą oddziałową Stacji Dializ) nie wie kiedy i o której godzinie otrzyma upragnioną wiadomość o znalezieniu dawcy, czy będzie to jutro czy może za rok. Dlatego zawsze ma przy sobie telefon komórkowy.

wiecznego odpoczynku – mówi ks. Kazimierz Surowiec, jeden z pacjentów. – Trzeba silnej psychiki, aby się nie poddać – dodaje. Dla Pawła Habko, dwudziestopięcioletka, silnym oparciem jest rodzina i żona Eliza. Paweł żyje nadzieją na kolejny przeszczep. Kolejny, gdyż pierwszy miał w 1998 r. Niestety, na skutek wypadku organizm odrzucił przeszczepioną nerkę. Od września 2002 r. ten młody mężczyzna znowu jest uzależniony od dializ. Ale nie narzeka – los podarował mu dwa i pół roku normalnego życia.

Przy sześciu nerkach sanockiej Stacji Dializ trzydziestu dwóch pacjentów zmienia się w ciągu tygodnia o stałych porach. Pierwsza zmiana rozpoczyna zabieg

o siódmej rano, druga w południe, a trzecia o osiemnastej. Około dwudziestą czwartą personel przebiera pościel, sprzęta, dezynfekuje sprzęt. Na rano wszystko musi być gotowe...

### Zmarli ratują żywych

Jedynym wybawieniem od dializ jest przeszczep – zastąpienie zniszczonego narządu nowym. – To tak, jakby Pan Bóg podarował nowe życie – mówi pani Jolanta, która dziewięć lat temu, jako pierwsza osoba w Sanoku, skorzystała z dobrodziejstwa przeszczepu nerki. Do dziś pamięta koszmar dializ – jej organizm zniósł je wyjątkowo źle.

Dokończenie na str. 6

**REWELACJA! TYLKO TERAZ**  
profil PCV 5-cio komorowy  
w cenie 3 komorowego

**Okno-Res** RABATY

**Sanok** ul. Kościuszki 29  
tel. 464-14-45  
**Krosno** ul. Staszica 4  
tel. 436-83-03  
**Jasło** ul. K. Wielkiego 6  
tel. 446-27-35

**FOTO**  
Wysoka jakość – niskie ceny  
**PROMOCJA!**  
Konica 36/200 tylko 849  
Do każdego wywołania filmu foto – indeks gratis!  
Bardzo duży wybór ozdób do włosów oraz biżuteria sztuczna i srebrna  
Zapraszamy  
Plac Św. Michała 3  
(poniżej sklepu Reebok)

## Wygrał ze starostą

Zbigniew Pospolita, były dyrektor zlikwidowanego pod koniec ubiegłego roku Regionalnego Centrum Edukacji, wygrał sprawę w Naczelnym Sądzie Administracyjnym, gdzie złożył skargę na decyzję Zarządu Powiatu Sanockiego poprzedniej kadencji, odwołując go ze stanowiska. Wyrok NSA jednoznacznie potwierdza nieważność zaskarżonej uchwały.

Dyrektor RCE został odwołany ze stanowiska z dniem 13 czerwca 2002 roku na mocy uchwały podjętej przez ówczesny zarząd powiatu. Przyczyną odwołania były wyniki kontroli przeprowadzonej w RCE w marcu tegoż roku (na wniosek komisji oświaty) przez organ prowadzący. Zbigniewowi Pospolitaemu zarzucono niezgodne z przepisami zatrudnianie siebie i podległych mu pracowników na umowy-zlecenia, na podstawie których organizowali oni i prowadzili dodatkowe kursy szkoleniowe, zarabiając na tym niemałe pieniądze. Kontrolujący nie uznali argumentów, powołujących się na zatwierdzonej przez powiat statut pla-

cówki, dopuszczający takie praktyki, ani na obowiązujące we wszystkich podobnych jednostkach na terenie kraju zasady wyznaczania. Sytuacji nie wyjaśniły nawet dwie kontrole Państwowej Inspekcji Pracy. Inspektorzy różnie bowiem zinterpretowali przepisy stwierdzając, że ostatecznie sprawę mógłby rozstrzygnąć jedynie sąd. Ówczesny starosta **Edward Olejko** zakazał jednak podpisywania umów przez dyrektora i pracowników RCE, co – zdaniem Zbigniewa Pospolitego – sparaliżowało pracę placówki i doprowadziło do złożenia przez niego w dniu 4 czerwca rezygnacji z zajmowanego stanowiska. Nie została ona jednak przyjęta, co zarząd powiatu uzasadnił wszczęciem wcześniej procedur odwoławczą. Po otrzymaniu decyzji o odwołaniu (w czasie zwolnienia lekarskiego) Zbigniew Pospolita zwrócił się do organu prowadzącego o jej uchylenie. Ten odmówił jednak, w związku z czym zainteresowany wystąpił ze skargą do NSA, domagając się unieważnienia uchwały jako sprzecznej z prawem i zasądzenia kosztów postępowania.

NSA uznał rację skarżącego potwierdzając, że odwołanie go ze stanowiska



ARCHIWUM DOMOWE Z. POSPOLITAKA

dyrektora RCE nastąpiło z istotnym naruszeniem prawa. Konsekwencją tego był wyrok stwierdzający nieważność zaskarżonej uchwały. W jego uzasadnieniu sędziowie stwierdzili m.in.: (...) w przypadku złożenia rezygnacji przez dyrektora organ prowadzący szkołę nie może skutecznie powoływać się na wszczęcie postępowania zmierzającego do odwołania dyrektora z innych podstaw (...) i odmówić przyjęcia rezygnacji (...) Zaskarżona uchwała, co jest znamienne, została podjęta w dniu 13 czerwca 2002 r., a więc na kilkanaście dni przed rzeczywistym zakończeniem roku szkolnego. Jej podjęcie nie mogło uzasadniać zatem zarzucone skarżącemu zaniechania organizacyjne co do sposobu zatrudniania pracowników (...).

– Ta sprawa od samego początku była dla mnie niezrozumiałą z uwagi na bezpodstawną zarzutów, jakie stawiał przede mną ówczesny zarząd powiatu. Niezrozumiałą nie tyle w wymiarze ataku na moją osobę, ile na RCE, po którym – co potwierdziło się niebawem – miał nie pozostać

kamień na kamieniu. Jest to o tyle dziwne i kuriozalne, że w każdym powiecie dąży się do stworzenia silnych struktur szkolnictwa zawodowego w związku z przystąpieniem Polski do UE. Placówka, którą współtworzyłem z zespołem przez wiele lat, była świetną strukturą do realizacji funduszy Phare 2000 i 2001, a w przyszłości – Europejskich Funduszy Strukturalnych. Ponadto stanowiła niezwykle ważny – z punktu widzenia rozwoju regionu – czynnik miasto- i powiatotwórczy. Decyzją Rady Powiatu Sanockiego przestała jednak istnieć. Wydany przez NSA wyrok to dla mnie przede wszystkim satysfakcja, że moje działania były poprawne, a zarzuty zarządu powiatu całkowicie bezpodstawne. Czekam na wykonanie wyroku przez samorząd i przywrócenie mi dobrego imienia poprzez zmianę sposobu rozwiązania ze mną umowy, dotyczącej pełnienia przeze mnie obowiązków dyrektora nieistniejącego już RCE. Innych roszczeń, choć mógłbym, nie będę stawiał – powiedział Zbigniew Pospolita, który od grudnia ubiegłego roku (w wyniku wygranego konkursu) jest jednym z czterech Polaków pełniących funkcję eksperta kłuczowego ds. szkoleń i doradztwa w angielskiej firmie IMC.

Poproszony o ustosunkowanie się do wyroku NSA obecny starosta **Bogdan Struś** stwierdził:

– To świeża sprawa i muszę się z nią szczegółowo zapoznać. Na pewno załatwię ją zgodnie z obowiązującą procedurą, wynikającą z pragmatyki zawodowej nauczycieli.  
**Joanna Kozimor**

Z wizytą w Bukowsku przebywa 11-osobowa grupa dzieci z francuskiego Maizieres-les-Metz, miasta partnerskiego podsanońskiej gminy. Podczas 10-dniowego pobytu młodzi Francuzi uczestniczą w zajęciach integracyjnych, w których bierze również udział młodzież z Zespołu Szkół w Pobiednie. To pierwsza część dwustronnego programu, finansowanego ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz funduszy unijnych. W ramach drugiej 15-osobowa grupa uczniów z Pobiedna wyjedzie do Francji, gdzie przebywać będzie do 13 maja.

## Francusko-polska integracja

Młodym Francuzom z Maizieres-les-Metz towarzyszy dyrektor miejscowej szkoły oraz dwie opiekunki i tłumaczka. Zakwaterowani w szkole w Pobiednie goście uczestniczą wraz z polskimi kolegami we wspólnych zajęciach integracyjnych. Poznają polską kulturę, przyrodę i historię, przy dźwiękach kapeli ludowej uczą się polskich piosenek, smakują potrawy regionalnej kuchni polskiej, z których najbardziej do gustu przypadły im pierogi. W pracowni rzeźbiarskiej Bogustawa Iwanowskiego w Tyrawie Wołoskiej zgłębiają tajniki rzeźbiarstwa, a na Uniwersytecie Ludowym we Wzdowie zaznajamiają się z garncarstwem i wikliniarstwem. Bardzo podobał się im sanocki skansen, na zwiedzanie którego poświęcili kilka godzin. Program zajęć jest bardzo bogaty i urozmaicony, nie ma więc czasu na nudę.

– Francuska grupa przebywa u nas od 23 kwietnia do 2 maja. Potem nasze dzieci wyjadą na dziesięć dni do Francji. Cieszę się, że wszyscy nawiązali dobry kontakt ze sobą, że się polubili i zaprzyjaźnili. To pierwsza tak długa i tak dobrze przygotowana dwustronna wymiana grup młodzieżowych, mająca na celu wzajemną integrację i lepsze poznanie kultury obydwu krajów.



Dzieci szybko nawiązały ze sobą kontakt w czym nie przeszkadzała im bariera językowa.

Program opracowaliśmy wspólnie z naszymi francuskimi przyjaciółmi, wspólnie też staraliśmy się o zdobycie środków na jego realizację. Kosztowało to trochę zachodu, ale się udało. Z naszej strony przygotowaliśmy go dyrektor Ewa Wojtuszczyńska, jej zastępcą Maria Ambicka i troje nauczycieli: Marta

Myćka, Beata Klimkowska i Robert Koczera, przy udziale Jana Muszańskiego, dyrektora Biura Promocji i Integracji Europejskiej – mówi wójt Piotr Błażejowski. Dzisiejszy piątek jest ostatnim dniem pobytu Francuzów w Polsce, którym w drodze powrotnej towarzyszyć będą uczniowie szkoły w Pobiednie. /jot/

Na 41 dni przed referendum akcesyjnym do Unii Europejskiej na metę przed Zespołem Szkół w Nowosielskach przybyli członkowie drugiej edycji imprezy pn. „Rowerowy Rajd Młodych Rolników do Brukseli”.

## Na rowerach do Brukseli



Uczestnicy rowerowego rajdu do Brukseli zatrzymali się także na chwilę w grodzie Grzegorza.

To była jedna z ciekawszych imprez o charakterze kulturalno-rekreacyjnym, w której udział wzięło kilkudziesięciu młodych rolników z powiatu sanockiego. Na urokliwej trasie: Trepcza – Srogów – Jurówce – Strachocina – Bażanówka – Długie – Nowosielsce, uczestnicy rajdu spotykali się życzliwością i zainteresowaniem publiczności. Ale, jak zaznaczyliśmy, nie była to

impreza li tylko rekreacyjna. Już bowiem na starcie młodzi rolnicy mieli za zadanie rozwiązanie testu z wiadomości o historii i sprawach aktualnych dotyczących Unii Europejskiej. Ośmiu najlepszych uczestników rajdu zakwalifikowało się do eliminacji wojewódzkich, które odbędą się w podrzeczowskiej Boguchwałce.

Oto lista laureatów. Podajemy ją w kolejności zdobytych przez nich miejsc: **Mariusz Skomorowski**, uczeń ZS w Nowosielskach, **Dariusz Śliwiak**, rolnik, absolwent ZS, **Jan Szaszowski**, rolnik z Bukowska, **Paweł Sokołowski**, **Artur Dzioba**, **Mariusz Zaucha**, **Justyna Rokita** (wszyscy są uczniami ZS w Nowosielskach) i **Antoni Zadylak**, rolnik z Bukowska.

Na mecie rajdu w Nowosielskach, gdzie oprócz uroczystego wręczenia nagród laureatom – dokonał tego **Bogdan Struś**, starosta powiatu sanockiego – uczestnicy imprezy posadzili wiąz, drzewo mające upamiętniać to niecodzienne wydarzenie z udziałem młodych rolników, zwolenników naszego wejścia do Unii. Natomiast w scenarii zabytkowej chałupy, z charakterystyczną dla tego regionu drewnianą architekturą wiejską, w części artystycznej wystąpił zespół regionalny rekrutujący się z uczniów Zespołu Szkół w Nowosielskach.

Impreza została zorganizowana pod honorowym patronatem **Aleksandra Kwaśniewskiego**, prezydenta RP, **Leszka Millera**, prezesa Rady Ministrów, a także przedstawicieli władz państwowych i samorządowych województwa podkarpackiego, powiatu sanockiego, miasta i gminy Sanok. (cz)

## Prezent od konsula

Jak wcześniej informowaliśmy, Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Sanoku odwiedziła (16 kwietnia) Iwona Sadecka, doradca konsula Stanów Zjednoczonych w Krakowie.

Przypomnijmy, że już na początku działalności PWSZ – staraniem ówczesnego rektora, prof. Jana Skoczyńskiego – konsul przyznał szkole grant finansowy (niemal 10 tysięcy złotych) na zakup niezbędnej literatury i innych pomocy dydaktycznych, przydatnych w nauce języka angielskiego. Biblioteka Studium Języków Obcych wzbogaciła się wówczas o kilkaset woluminów, w tym: wiele rodzajów słowników, ćwiczeń metodycznych, CD-romów, lektur oraz publikacji poświęconych cywilizacji brytyjskiej i amerykańskiej.

– Od tamtej pory – mówi kierownik Studium, dr Tomasz Chomiszczak – regularnie otrzymywaliśmy kolejne gratisowe egzemplarze, już poza programem oficjalnej pomocy: były to mapy, czasopisma oraz komplet imponującej, 22-tomowej Wielkiej Encyklopedii Świata.

Nie inaczej było i tym razem. Iwona Sadecka przywiozła dla PWSZ m.in. świet-

ny Webster's Collegiate Dictionary, almanach świata na rok 2003, CD-rom z kompletem danych o USA (historia, symbole, system polityczny, gospodarka, media, edukacja, prawo, sztuka, kultura, geografia i turystyka) oraz trzytomową edycję Who's Who in America. – W zasadzie nasi słuchacze lektoratów angielskich mogliby już zacząć robić specjalizację amerykańską... – żartuje Tomasz Chomiszczak.

W czasie rozmów z władzami uczelni doszło też do wstępnych ustaleń dotyczących dalszej współpracy. Najatrakcyjniejszym jej punktem byłoby z pewnością pojawienie się w PWSZ native speakera do nauki języka angielskiego. – Byłaby to tym samym pewna forma gratyfikacji dla najlepszych studentów uczących się tego języka – dodaje dr Chomiszczak. – Stworzyliśmy już taką niemiecką „supergrupe” i ma ona zajęcia z przedstawicielem Fundacji im. Roberta Boscha, być może od



Przekazane przez konsula „prezenty” Iwona Sadecka wręczyła dr. Markowi Paluchowi.

przyszłego roku pojawi się podobna możliwość dla wybranych słuchaczy lektoratów francuskich. Nie ma jednak co ukrywać, że angielskojęzyczny lektor byłby naszym dodatkowym i najsilniejszym atutem.

Podczas spotkania z pracownikami Konsulatu wystąpiła studencka kapela ludowa oraz zespół wokalny – to owoc krótkiej, ale już efektywnej pracy studentów ze specjalności edukacja muzyczna. (mp)

## Trudno o grosz

Przed Wielkanocą Zarząd Rejonowy PCK przeprowadził trzykrotną zbiórkę pieniędzy na zakup paczek żywnościowych dla najuboższych rodzin z naszego rejonu. Efekty kwesty nie były zbyt imponujące – udało się zebrać zaledwie 1200 zł. – To niewiele, zważywszy że wpłynęło do nas 130 podań z prośbą o pomoc, potwierdzonych przez opiekę społeczną – mówi **Jan Miśkiewicz** z PCK. – Zdecydowaliśmy więc, że nie będziemy robić paczek, gdyż ich wartość nie przekraczałaby 10 zł! Przykro mi, bo niektórzy, gdy się dowiedzieli, że nie będzie paczek, mieli w oczach łzy. Cóż, ludziom coraz trudniej wysupłać jakiś grosz na pomoc innym. Coraz więcej stowarzyszeń i organizacji prowadzi też kwesty na rzecz potrzebujących – PCK jest po prostu jedną z wielu organizacji liczących na ofiarność społeczeństwa.

Pieniądze ze zbiórki zostały zdeponowane na koncie PCK. Być może zostaną wykorzystane jesienią, kiedy będzie prowadzona akcja „Wyprawka dla żaka”. (z)

## Wymiana pokoleniowa

Towarzystwo Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej ma nowego prezesa i zarząd. Podczas poniedziałkowego (28 kwietnia br.) walnego zebrania członkowie towarzystwa dokonali wyboru nowych władz. Funkcję prezesa TPŚiZ powierzono **Wojciechowi Wydrzyńskiemu**, pracownikowi Starostwa Powiatowego. (cz)

## Liszniańska majówka

Ciekawie zapowiada się cykl imprez kulturalno-rozrywkowych, które odbędą się w sobotę (3 bm.) na Lisznej. W miejscowym domu ludowym, wyremontowanym dzięki zaangażowaniu mieszkańców Lisznej, można będzie obejrzeć wystawę wyrobów twórców ludowych, natomiast od godziny 15.00 rozpoczyna się koncert z udziałem: dziecięcego zespołu tanecznego funkcjonującego przy Niepublicznej Szkole Podstawowej, oraz dwóch kapel ludowych – „Lisznianie” i zaproszonej z Jurówce. Liszniąską majówkę poprzedzi msza święta (początek o godz. 11.30) w kościele pw. św. Antoniego, a zakończy wieczorek taneczny, który rozpocznie się o godzinie 18. (cz)

## Wciąż czeka

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami wciąż poszukuje nowego pana dla psa – dorosłego, dużego, przypominającego wilczurę, maści brązowej. Pies doskonale nadaje się na stróża. Informacje można uzyskać pod numerem 463-00-95. (z)

## KRONIKA POLICYJNA

### Sanok

\* Nieznany sprawca wyważył (24 kwietnia) okno wywietrznika fiata 126 p, zaparkowanego na ul. Prugara-Ketlinga. Łupem złodzieja padł radioodtwarzacz oszacowany na 700 złotych.

\* Na 2.000 złotych wyceniono wartość papierosów, artykułów szkolnych i filmów fotograficznych, skradzionych przez sprawcę włamania (26 kwietnia) do kiosku typu Ruch przy ul. Sadowej. Złodziej wyciął kraty i wybił szybę w okienku podawczym, przez które zgarnął znajdujący się w zasięgu ręki towar. \* Przez wyważone drzwi dostał się do wnętrza salonu sieci Idea przy ul. 3 Maja włamywacz, który przywłaszczył sobie telefony komórkowe o wartości 854 złote.

### Gmina Besko

\* Czarną serią można określić przypadki aż trzech samobójstw, do których doszło w minionym tygodniu na terenie gminy. Na swoje życie targnęło się dwóch mieszkańców Beska, z których jeden skoczył do szamba, a drugi powiesił się, śmierć przez powieszenie zadał sobie również prawie 70-letnia mieszkanka Mymonia. W żadnym z wymienionych zdarzeń nie stwierdzono udziału osób trzecich.

### Gmina Sanok

\* Po raz kolejny nieznany sprawca włamał się (24/25 kwietnia) do pozostawionej na placu budowy w Jurówcach koparki i ciągnika gąsienicowego, z których tym razem spuścił 280 litrów oleju napędowego o wartości 825 złotych. Obie maszyny należą do rzeszowskiego przedsiębiorstwa Dźwig, prowadzącego w tym rejonie prace przy budowie sieci kanalizacyjnej.

Na drogach powiatu sanockiego policja ujawniła aż ośmiu pijanych kierowców. Rekordzistą okazał się – zatrzymany w Nowotańcu – 43-letni Zbigniew B., kierujący rolniczym ciągnikiem. Stwierdzono u niego aż 3,612 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. W tej samej miejscowości „wpadł” również 71-letni Józef S., kierujący motorowerem (0,693). Kłopoty z wymiarem sprawiedliwości za jazdę na podwójnym gazie będą mieli także: 47-letni Mieczysław S. – Jędruszkowce, rower (2,037); 39-letni Mariusz J. – Jędruszkowce, polonez (2,998); Ryszard G. – Rzepedź, rower (2,583); 51-letni Edward K. – Rzepedź, rower (2,205); Andrzej I. – Bukowsko, fiat CC (2,541) oraz 20-letni Roman B. – Bukowsko, fiat 126 p (0,462).

**TYGODNIK SANOCKI**  
http://www.tygodnik.wsanok.pl/  
e-mail: tygodnik@poczta.onet.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobała. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Łukasz Kowalczyk. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Joanna Kozimor. Przygotowanie wydania internetowego: INTERQ S.C. Usługi Internetowe – opracowanie: Piotr Olechniewicz i Marcin Lewicki.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24.

Druk: mitec Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 852 13 62.

## Dar z Paryża

Dzięki pomocy francuskiej Polonii Stacja Dializ w sanockim szpitalu wzbogaciła się o nową sztuczną nerkę. Aparat kosztował 53, 7 tys. zł.

Sztuczna nerka jest sprzętem ratującym życie – zastępuje chorą ich własną, zniszczoną chorobą nerki. Bez powtarzanej co drugi dzień dializy, czyli usunięcia z krwi toksyn mocznicowych i nadmiaru wody, nie miałoby żadnych szans na przeżycie. – *Pod koniec ubiegłego roku nasza sytuacja była dramatyczna – mówi lek. med. Elżbieta Bierzczyńska, lekarz nadzorujący pracę Stacji Dializ. – Dysponowaliśmy skrajnie zużytym sprzętem z pierwszej połowy lat 90. W każdej chwili mogło dojść do awarii, a przecież od sprawności tych maszyn zależy życie naszych pacjentów.*

Dzięki osobistym kontaktom pani doktor Bierzczyńskiej, udało się nawiązać kontakt ze stowarzyszeniem Association SOS Aide Aux Malades Polonais, czyli SOS – pomoc chorym w Polsce, w zarządzie którego jest dr n. med. Ewa Rudnicka. Przed Bożym Narodzeniem przyszła prośba, aby Stacja Dializ określiła swoje wymagania co do sprzętu i podała jego ceny. – *Rzeczywiście przeszła nasze najśmielsze oczekiwania. Stowarzyszenie zakupiło dokładnie taki sprzęt, jaki sobie życzyliśmy – najlepszej klasy, we wskazanej przez nas firmie – opowiada nasza rozmówczyni. – Stowarzyszenie uiszcilo całą potrzebną kwotę, czyli 53,7 tys. zł.*

W kwietniu dyrekcja SP ZOZ wystąpiła na ręce doktor Ewy Rudnickiej pismo z podziękowaniem: – *Z uwagi na szczupłość środków finansowych, którymi dysponuje szpital, zakup nowych urządzeń jest bardzo utrudniony. W tej tak trudnej dla nas sytuacji, pomoc ze strony Association SOS Aide Aux Malades Polonais jest szczególnie cenna i krzepiąca. Bardzo dziękujemy Pani Doktor za wielkie serce, dobroć i poświęcenie. Zakupiony przez Państwa aparat codziennie ratuje życie i daje nadzieję wielu chorym. W podziękowanie dyrekcja szpitala wystąpiła z wnioskiem do Starostwa Powiatowego o przyznanie Ewie Rudnickiej i stowarzyszeniu Medalu Grzegorza z Sanoka.*

Stacja Dializ opiekuje się obecnie 32 pacjentami z krążącą niewydolnością



JOLANTA ZIOBRO

Sztuczna nerka ufundowana przez Polonię francuską. – W ostatnim czasie wzbogacił się o trzy nowe aparaty do dializy. Dwa z nich zakupiła dyrekcja SP ZOZ, dzięki umorzeniu przez miasto podatku od nieruchomości. Mamy więc trzy nowe, które przez jakiś czas będą pracowały bezawaryjnie. Niestety, trzy pozostałe zupełnie się rozsypują – *martwi się Elżbieta Bierzczyńska.*

nerkę z terenu całych Bieszczadów. W stacji przeprowadza się około 410 hemodializ miesięcznie. Chorzy spoza Sanoka przywożeni są i odwożeni po zabiegu karetką. Stacja pracuje na trzy zmiany, od siódmej rano do dwudziestej czwartej. (jz)

Ks. Kazimierz Surowiec, pacjent Stacji Dializ

Wspaniałość daru Polonii francuskiej najlepiej potrafimy ocenić my, pacjenci. Nowa nerka zapewnia nam komfort, tak bardzo potrzebny w tej trudnej chorobie, i umożliwia codzienną egzystencję. Dlatego w imieniu wszystkich pacjentów dziękuję gorąco za zakup tego cennego aparatu, a jako kapłan zapewniam o modlitwie w intencji ofiarodawców. Pragnę zapewnić, że tu, w sanockiej stacji, mamy wspaniałą personel – lekarzy, pielęgniarki, salowe, pana technika – którzy są dla nas jakby drugą rodziną. Teraz poszerzyła się ona o Was, drodzy Rodacy mieszkający we Francji.

Miejscowi radni jednogłośnie opowiedzieli się za udzieleniem absolutorium Wojciechowi Blecharczykowi, burmistrzowi Sanoka. Podczas wtorkowej, (29 kwietnia br.), sesji absolutorijnej, odbyło się bez niespodzianek. Zaiskrzyło na początku obrad, ale w spornych sprawach (dotyczyły one kwestii proceduralnych i regulaminowych), po blisko godzinnej dyskusji rajcy doszli do konsensusu.

## „Oczko” dla burmistrza

Stawomir Miklicz zwrócił się do Jana Pawlika, przewodniczącego RM, o wniesienie autopopravki do porządku obrad. Radny stwierdził, że jakkolwiek sesja ma charakter specjalny, to zgodnie z obowiązującym i przyjętym przez radę regulaminem obrad, jest sesją zwyczajną. Powinien zatem obowiązywać ustalony porządek, właściwy dla tego rodzaju posiedzeń.

Przewodniczący RM, odczytując z ostatniego wydania „Wspólnoty” fragment artykułu dotyczącego sesji absolutorijnej, a więc specjalnej, uznał, że w tym przypadku doszło do nieporozumienia, i że to on jest w prawie ustalania porządku obrad. – *W tej sprawie jest niedokładność w statucie Wolnego Królewskiego Miasta Sanoka – orzekł Kazimierz Serbin. – Nas obowiązuje respektowanie ustawy o samorządzie gminnym, a także wspomnianego statutu – zaakcentował dyskutant.*

Poproszony o interpretację Mirosław Furczak, radca prawny, stwierdził, że przedstawiony przez przewodniczącego program obrad sesji jest zgodny z prawem. Natomiast rada, jeśli taka jest jej wola, może wprowadzić pod obrady takiej sesji inny pilny punkt. I w tym przypadku należy zgłosić konkretny wniosek. Radny Miklicz zgodził się z wyjaśnieniem radcy prawnego, potwierdził jednak, że jest za tym, aby sesja miała właściwy – jak dla zwyczajnej – porządek obrad. Wówczas radny Serbin postawił wniosek o uzupełnienie obrad sesji o te punkty, które wynikają z regulaminu RM zawartego w statucie miasta.

W głosowaniu jawnym za tak sformułowanym wnioskiem opowiedziało się 9 radnych, 11 było przeciwnych, a jeden wstrzymał się od głosu. Po tych proceduralnych przepychankach, powrócono do wcześniej ustalonego przez przewodniczącego rady porządku obrad.

Krótkie i mające charakter ogólny było sprawozdanie burmistrza z działalności za 2002 rok. Wojciech Blecharczyk zauważył, że jakkolwiek ubiegły rok był wyjątkowo trudny, udało się w pełni i zgodnie z założeniami zrealizować budżet miasta. O szczegóły realizacji budżetu burmistrz poprosił Kazimierza Kota, skarbnika miasta. Ale w tym momencie zaprotestował Jerzy Sybidło, uważając, że w przegłosowanym przez radnych porządku obrad nie ma miejsca na wystąpienie skarbnika.

– *Chciałem uspokoić radnego Sybidłę, że w tej sytuacji nie ma przekroczenia prawa, a wystąpienie skarbnika mieści się w punkcie sprawozdania burmistrza – wyjaśnił radny Serbin.* W opinii Komisji Rewizyjnej oraz uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie nie wniesiono zastrzeżeń w sprawie realizacji ubiegłorocznego budżetu. Kazimierz Serbin, przewodniczący Komisji Rewizyjnej, podkreślił, że do pozytywów należy zaliczyć fakt, iż wydatki nie przekroczyły dochodów miasta. Zauważył też, że obecna sesja absolutoryjna – po raz pierwszy od 12 lat – odbyła się zgodnie z terminem.

W debacie poruszono m.in. kwestię umarzenia podatków przez burmistrza. Chodziło nie tylko o większe kwoty, ale sumy wręcz symboliczne, np. do 100 złotych. Burmistrz wyjaśnił, że umarzenie tych kwot osobom, którym brakuje np. na kupno lekarstw, uważa za kwestię humanitarną. Z tym poglądem nie zgodził się radny Sybidło. – *Umarzając podatki do 100 złotych, to takie śmieszne – powiedział radny. – Któż, jak nie pan, powinien znać lepiej problemy bezrobotnych? Sądziłem, że pan powinien rozumieć tragedie ludzkie – zripostował burmistrz.*

Czytelnikom wyjaśniamy, że radny Sybidło, jako intendent pracuje w Towarzystwie Pomocy im. św. Brata Alberta. (cz)

## INFORMATOR CO, GDZIE, KIEDY?

### Miejska Biblioteka Publiczna

ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50, 464-57-51, 464-51-52  
http://www.biblioteka.sanok.pl/  
Czynna: wyp. dla dorosłych: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); czytelnia: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); oddział dla dzieci: 10.00-17.00 (pn. 10.00-15.00, sob. nieczynny); książki mówione: środy 10.00-18.00.

Wystawa „Sanok w akwareli” W. Szulca.

**Biblioteka Pedagogiczna** ul. Mickiewicza 21, tel. 463-21-82,  
Czynna: pn. 8.00-15.00, wt., śr., czw. 10.00-17.00, pt. 8.00-15.00, sob. 9.00-13.00

**Muzeum Historyczne (Zamek)**  
http://www.muzeum.sanok.pl/  
Czynne: pn. 8.00-10.00, wt., śr. 9.00-17.00, czw., pt., sob., niedz. 9.00-15.00.  
Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

**Muzeum Budownictwa Ludowego** (dyrekcja) tel. 463-09-04, 463-09-34, tel./fax. 463-53-81, (skansen) tel. 463-16-72.

http://www.bieszczady.pl/skansen  
e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl  
Czynne: 8.00-18.00 (do 30 września).  
Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem.

### Telewizja Sanok

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – Niedziela, godz. 17.15; powtórka: niedziela, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

**Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej** ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 463-04-44  
Zaprasza codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

**Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku** ul. Rynek 15, tel. 464-34-15.

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

**Państwowa Szkoła Muzyczna** ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

**Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”** ul. Kochanowskiego 25, tel. 464-50-50

**Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”** ul. Traugutta 9, tel. 464-61-35

**Młodzieżowy Dom Kultury** Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

**Sanocki Dom Kultury** ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

do 10 V – wystawa studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego – Grupa W(y)stawni (w dni powszednie w godz. 10.00-17.00).

2 V, godz. 18.00 – Koncert Majowy w wykonaniu ZTL „Sanok”, „Soul” i „Con Amore”, • Kino SDK

1 V, godz. 18.00; 2 V, godz. 20.00; 3 i 4 V, godz. 18.00 – „Frida”, prod. USA, od 12 lat.

**Postój taxi** tel. 463-03-33

**Postój taxi bagażowych** tel. 463-16-60

**Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi...** – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18

dyżury w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy: poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00; konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00; konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

**Liga Ochrony Przyrody** Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum Ekologiczne Oddział w Sanoku; czytelnia – czynne pon.-pt. 9.00-14.00, tel./fax 463-68-58.

**Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej** tel. 464-38-02

środy i piątki – 16.00-19.00, sob. – 10.00-15.00.

**Nocne dyżury aptek**

2-5 V – apteka prywatna mgr S. Śmietana, ul. Krakowska 2.

5-12 V – apteka PZF „Cefarm” Rzeszów, ul. Traugutta 9.

*Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.*

**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM**

ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Poniedziałek: psychoterapeutka dla dzieci i młodzieży – 16.00-19.00; wtorek: psycholog – 16.00-18.00; poniedziałek, czwartek: prawnik – 18.00-20.00, 16.00-20.00; środa i piątek: terapeutka dla uzależnionych – 16.30-19.30; piątek: rozmowy indywidualne, grupa wsparcia dla kobiet – 16.00-19.00.

**Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.**

• 5 V, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Lidia Mackiewicz-Adamska.

## WYSTAWA „DOM I OGRÓD”

Zapraszamy mieszkańców naszego regionu na V wystawę „Dom i Ogród” prezentującą regionalne firmy działające w branży materiałów budowlanych oraz kwiatów i sadzonek.

Impreza wystawiennicza odbędzie się na płycie sztucznego lodowiska, ul. Mickiewicza, w Sanoku w dniach:

- sobota 10 maja w godzinach od 10<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup>
- niedziela 11 maja w godzinach od 9<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup>

Organizator:

Regionalna Izba Gospodarcza, ul. Rynek 15, tel. 4630444  
**WSTĘP BEZPŁATNY**

## BLIŻEJ UNII

Unia Europejska stawia wysokie wymagania przedsiębiorcom. Jednak w Sanoku istnieją firmy, które już są gotowe do konkurowania na unijnym rynku. Jedną z takich firm – jej drogę do sprostania europejskim normom, przeszukaliśmy, które musiały pokonać i pierwsze efekty tych wysiłków – zobaczymy w kolejnym odcinku cyklu Telewizji Sanok „Blżej Unii – Europa w Sanoku, Sanok w Europie”. Emisja: niedziela 17.15, powtórki: niedz. 19.00, pon. 17.15. Program powstał przy współpracy Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej.

Niemcy, Włochy, Francja, Wlk. Brytania.

Międzynarodowe Połączenia Autokarowe

**PARTNER** BIURO PODRÓŻY  
RADIO BIESZCZADY  
Biuro Podróży „Partner”  
38-500 Sanok,  
ul. Chopina 10  
tel. 464 30 44

POLSKIE LINIE LOTNICZE  
**LOT**  
Biuro Podróży „Partner”

38-500 Sanok,  
ul. Chopina 10

Bezpośredni przedstawiciel  
tel. 464 30 44

**Radio BIESZCZADY**  
www.radiobieszczady.pl  
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

Rok zał. 1950  
**Jubiler**  
Zaufaj marce  
Sanok, ul. 3 Maja 1

Pan Marian Kawa  
Poseł na Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Pośle,  
Uprzejmie informuję Pana Posła, że po wnikliwej analizie wniosku Gminy Skołyszyn (woj. podkarpackie), jej potrzeb oraz życzliwego zainteresowania Pana Posła w rozwiązywaniu problemów oświaty, podjęłam decyzję o przyznaniu tej gminie autobusu szkolnego.

Jednocześnie pragnę zaznaczyć, iż dalsze procedury związane z powiadomieniem Gminy Skołyszyn o przyznaniu autobusu, a także realizacją jego odbioru, będą załatwiane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu w porozumieniu z Wojewodą.

Z poważaniem **Krystyna Łybacka**

W dniu 16.03 zwróciłem się o wydanie ksero kartoteki z przychodni. Udzielono mi informacji, że odbiór nastąpi w piątek w budynku administracji szpitala. Przy odbiorze dwóch karetek ksero formatu A4 zapłaciłem 11,20 zł. Poinformowano mnie, że jest to zarządzenie dyrektora. Jeżeli sam odbiłembym dwie kartki, to zapłaciłbym max 1 zł.

(nazwisko i imię do wiadomości redakcji)

Kącik dobrych porad

**Zawody Przyszłości**

**List do redakcji:** Pani Edyto! Mam na imię Kasia. Jestem uczennicą klasy maturalnej liceum ogólnokształcącego. Myślałam o tym, aby po maturze zdać na studia, ale mam wątpliwości. Wielu moich znajomych z dyplomami studiów wyższych nie pracuje lub pracuje za niewielkie pieniądze w zawodzie innym niż wyuczonym. Dlatego chciałabym się dowiedzieć, jakie należy wybrać studia, by być pewnym, że wraz z ich ukończeniem będę miała pracę?

**Od redakcji:** Choć słusznie zauważyłaś Kasiu, że dziś osobom z wyższym wykształceniem nie jest łatwo znaleźć pracę i ją utrzymać, to bez studiów jest jeszcze trudniej. Ze względu na to, że rynek pracy jest dziś zmienny i coraz bardziej nieprzewidywalny, nie można jednoznacznie odpowiedzieć, który z kierunków spełniałby wymóg jaki postawiłaś. Dziś z zatrudnieniem mają problemy nawet absolwenci kierunków ekonomicznych, medycznych czy prawniczych. Nadprodukcję obserwuje się również wśród inżynierów (zwłaszcza po kierunkach mechanicznych) i nauczycieli. Wydaje się, że kłopotów z zatrudnieniem nie będą mieli jedynie specjaliści z zakresu informatyki. Z czego to wynika? Z tego, że w sektorze informatyzacji musimy nadrobić wieloletnie opóźnienie w stosunku do krajów wysokorozwiniętych. Dlatego uważa się, że „boom” na informatyków utrzyma się jeszcze przynajmniej kilkanaście lat. A wskazują na to doświadczenia USA i Japonii, gdzie wysoki popyt na tę grupę zawodową utrzymuje się od ponad ćwierć wieku.

Specjaliści uważają, że kierunki przyszłościowe to te, które kształcą dla potrzeb gospodarki. Ich zdaniem pracodawcy w najbliższej dekadzie największe zapotrzebowanie zgłoszą na: informatyków, pracowników do spraw finansowych i handlowych, specjalistów do spraw biznesu, pracowników usług osobistych, techniczny personel obsługi komputerów, architektów, inżynierów, pracowników obsługi biurowej, pracowników ochrony, opiekunów nad ludźmi starszymi.

Na rynku pracy oprócz wiedzy liczy się również osobowość absolwenta, a nawet wymagany już kilkuletni staż pracy w danym zawodzie. Pracodawcy cenią sobie u pracownika: dyspozycyjność, umiejętność pracy w zespole, odporność na stres, zdolności przywódcze i interpersonalne. Właściciele, zwłaszcza dużych firm, coraz częściej wymagają stażu pracy. Dlatego studenci jeszcze w trakcie trwania nauki powinni pomyśleć o zdobywaniu praktyki w zawodzie. Ci, którzy odłożą ją na czas po dyplomie, mają niewielkie szanse na zatrudnienie. Według analityków rynku największe szanse na sukcesu, udaną karierę mają ludzie wszechstronnie wykształceni, kreatywni, szybko reagujący na zmiany i błyskawicznie przystosowujący się do nowych warunków pracy. Dlatego najprawdopodobniej wielu młodych ludzi po studiach całe życie poświęci podnoszeniu własnych kwalifikacji. Bo im wyższe kwalifikacje i posiadane umiejętności (lingwistyczne, korzystanie z technik komputerowych) tym większe szanse na znalezienie pracy nie tylko w kraju ale również za granicą. Dlatego nie pozostaje chyba nic innego jak zasiąść do nauki, do tej związanej z maturą także. Powodzenia!  
**Edyta Bużek**

Zespół wokalny SOUL, działający przy Sanockim Domu Kultury, przebywał na tygodniowym tournée po Niemczech. Koncerty muzyki gospel, z jakimi sanoczanom wystąpili w kilku miejscowościach, bardzo przypadły do gustu niemieckiej publiczności, zbierając znakomite recenzje w lokalnej i regionalnej prasie. Zespół otrzymał zaproszenie (wraz z deklaracją pomocy przy organizacji wyjazdu) na kolejną trasę koncertową w przyszłym roku.

**Koncertowały w Niemczech**

SOUL przebywał w Niemczech na zaproszenie jednej z niemieckich rodzin z Ellwangen. Organizatorzy trasy koncertowej zapewnili noclegi u zaprzyjaźnionych rodzin oraz sponsoring VolksBanku (1.000 euro), zadbał też o właściwą promocję koncertów. Większość z nich odbyła się w kościołach protestanckich, choć SOUL koncertował też w różnych przybytkach kultury, otrzymując w zamian prawo bezpłatnego zwiedzenia m.in. muzeów.

– To był bardzo udany, choć i męczący nieco wyjazd. Trasa liczyła ponad 800 kilometrów. Odwiedziliśmy kilka miejscowości, w tym polską misję katolicką w Würzburgu, która w przyszłym roku obchodzić będzie swoje 50-lecie. Na jubileusz zjadą się Polacy z całych Niemiec. Z satysfakcją przyjęliśmy więc zaproszenie do udziału w tych uroczystościach. Wszędzie przyjmowano nas niezwykle serdecznie, długo fetując okłaskami na stojąco. Co ciekawe Niemcy woleli, abymy śpiewały po angielsku niż po niemiecku. Nawiązałyśmy sporo ciekawych kontaktów, kilka osób zadeklarowało też swoją pomoc przy organizacji następnej trasy koncertowej w przyszłym roku – powiedziała kierująca SOUL-em **Monika Brewczak**. Zespół przygotowuje się do nagrania drugiej płyty, tym razem z muzyką gospel. Jeśli wszystko pójdzie zgod-



MARIOLA BREWCZAK

W pięknych wnętrzach kościoła protestanckiego Ellwangen wykonywana przez Soul muzyka gospel brzmiała szczególnie przejmująco.

nie z planem, ukaże się ona na rynku jeszcze w tym roku. W najbliższych dniach SOUL wystąpi w SDK-u, wzbogacając uroczystości 3 Maja, weźmie też udział w dużym koncercie na lubelskim rynku, organizowanym przez UMCS z okazji Roku Osób Niepełnosprawnych. W Sanoku usłyszymy go ponownie pod koniec maja na charytatywnym koncercie dedykowanym wszystkim rodzicom, z którego dochód zostanie przeznaczony na pomoc dla Sabiny i Anety – dwóch młodych sanoczanek, chorych na dystrofię mięśniową postępującą.

/jot/

**„Dwójka” w 5-10-15**

Sympatyczną przygodę przeżyli uczniowie sanockiej SP2 – aktualnego wicemistrza Polski w tabliczce mnożenia – którzy zostali zaproszeni do udziału w popularnym programie telewizyjnym dla dzieci i młodzieży 5-10-15. W nagraniu dokonany (26 bm.) w jednym ze studiów warszawskiej TVP uczestniczyli: **Marcelina Pastuszcak, Katarzyna Kozimor, Bartosz Tworzydłak, Tomasz Sowa i Maciej Bobik**, którymi podczas wyprawy do stolicy opiekowały się **Joanna Tabisz i Anna Żółkiewicz**. Sanoczanom wraz ze swymi kolegami z Siemyśla i Warszawy prezentowali tabliczkowe gry i zabawy, opowiadając o swoich sukcesach w Mistrzostwach Polski. Emisja nagrania przewidziana jest na 10 maja o godz. 9.05, podczas kolejnego odcinka 5-10-15 w I Programie TVP.

/k/

**Głośno, ale z kulturą**

W ODK Gagatęk odbył się VI Przegląd Młodzieżowych Amatorskich Zespołów Muzycznych. Mimo zaledwie pięciu zespołów, jakie się zgłosiły, impreza okazała się bardzo udana.



Młodzi muzycy podczas konkursowych przesłuchań.

ARCHIWUM ODK GAGATEK

W mającym już kilkuletnią tradycję Przeglądzie wzięły udział zespoły z Brzozowa, Jasionicy Rosielnej, Posady Górnej oraz Sanoka. I tym razem, po raz kolejny potwierdziła się stara prawda, że muzyka – nawet ta bardzo głośna – łągodzi obyczaje. Młodzież zachowywała się kulturalnie, tworząc prawdziwie muzyczną atmosferę. Powołane specjalnie na tę okazję jury 1. miejsce przyznało sanockiemu zespołowi A.L.F., który grał w składzie: **Paweł Pieuch** (vocal), **Piotr Sidor** (gitara), **Krzysztof Sidor** (bas), **Piotr Rogala** (perkusja). Na drugiej pozycji uplasował się *Separated* z Jasionicy Rosielnej, a 3. zajął *Stress* z Posady Górnej. Laureatom wręczono nagrody, a wszystkim uczestnikom pamiątkowe dyplomy.

/k/

**Maluchy malują**

Dużym zainteresowaniem cieszył się II Konkurs plastyczny *Maluchy malują*, zorganizowany przez ODK Gagatęk. Nadesłano na niego 248 prac z 17 placówek.



ARCHIWUM ODK GAGATEK

Konkurs przeznaczony był dla najmłodszych dzieci w wieku od 4 do 6 lat. Powołana komisja – po obejrzeniu wszystkich prac – postanowiła przyznać 30 różnorodnych wyróżnień. Wręczenie nagród, połączone z otwarciem pokonkursowej wystawy, odbyło się 11 kwietnia. Impreza sprawiła radość nie tylko dzieciom, ale i instruktorom oraz wychowawcom, którzy mogli pokazać swoją pracę, wymienić pomysły i doświadczenia. Wszyscy też wyrazili chęć ponownego spotkania za rok. Prace najmłodszych artystów można oglądać w ODK Gagatęk do 9 maja w godz. 15.00-19.00.

oprac. /k/

← Zadowolone i uśmiechnięte twarze autorów wyróżnionych prac były najlepszym dowodem na to, że impreza okazała się nie tylko potrzebna, ale i udana.

**Paszport europejski**

Imponującą wiedzą o Unii Europejskiej wykazali się uczestnicy międzypowiatowego konkursu Paszport europejski, w którym wzięło udział 57 gimnazjalistów z powiatu bieszczadzkiego, leskiego i sanockiego.

W trakcie dwuetapowych zmagania uczniowie rozwiązywali zadania testowe z zakresu symboli, struktur organizacyjnych, historii, geografii i kultury państw europejskich, negocjacji Polski z UE oraz współpracy regionalnej Europy Środkowej. Laureatami konkursu zostali: **Kinga Grzywacz** z Gimnazjum w Besku oraz **Miłosz Kuna i Anna Jórasz** z sanockiej „jedyńki”. Uroczyste wręczenie nagród odbyło się (10 bm.) w Sali Herbowej Urzędu Miasta.

– Uczniowie wykazali się bardzo dużą wiedzą o Unii Europejskiej i korzyściach wynikających dla nich samych z przystąpienia Polski do grona państw „Piętnastki”. Spora w tym zasługa nauczycieli: **Andrzeja Cecuły, Marii Burnat, Grażyny Fejkiel, Barbary Gieruli, Genowefy Polańskiej, Renaty Kasperkiewicz, Marii Trzeciak i Edyty Wolańskiej**, którzy przygotowali młodzież do konkursu. Słowa podziękowania należą się też sponsorom, dzięki którym laureaci otrzymali atrakcyjne nagrody – powiedziała **Janina Dutkiewicz**, nauczycielka geografii i doradca metodyczny Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Sanoku, a zarazem główna organizatorka konkursowych zmagania. Przymiemy, iż była ona współautorką sukcesu ekipy G-1, która w ubiegłym roku zajęła 2. miejsce w ogólnopolskim teleturnieju EURO-QUIZ.

oprac. /jot/

**Sanoczanie, łączcie się!**

Prężnie działa warszawskie stowarzyszenie, skupiające w swych szeregach sanoczan i osoby z okolic Sanoka, mieszkające w stolicy. Jego siedzibą jest prywatne mieszkanie **Michała Krzanowskiego**, u którego odbywają się cykliczne spotkania. W ostatnim z nich wzięło udział około 40 uczestników.



ARCHIWUM PRYWATNE MICHAŁA KRZANOWSKIEGO

I jak tu się nie integrować...

– Pojawilo się na nim kilka nieznanych nam wcześniej osób, co świadczy o tym, że idea integrowania ludzi z Sanoka w tym wielkim i nie zawsze przyjemnym i łatwym do życia mieście ma sens i powodzenie. Jedną z atrakcji spotkania był pokaz mojej hodowli owadów i pajaków oraz pasjonujące opowieści o życiu tych wspaniałych stworzeń – przekazuje nam za pośrednictwem poczty mailowej **Michał Krzanowski**, informując zarazem, że kolejne spotkanie odbędzie się już niebawem. – *Fajnie rozwija się nasza strona internetowa, forum dyskusyjne działa tak, jak sobie wyobrażaliśmy. Można tam znaleźć aktualności o ciekawych wydarzeniach, w których uczestniczą lub które organizują ludzie z Sanoka, a także praktyczne informacje np. o tym, że ktoś jedzie do Sanoka i ma dwa wolne miejsca w samochodzie. Warto więc na nią zaglądać. Pozdrawiam gorąco!*

Wszystkim zagubionym w stołecznym zgiełku i tłoku sanoczanom zainteresowanym stowarzyszeniem, podajemy kontakt z sanockim „rezydentem” w Warszawie – tel. (22) 604 630 493, e-mail: [krzanowski@wp.pl](mailto:krzanowski@wp.pl).

/k/

**Gobeliny i hafty**

Koło tkackie, działające przy Gminnym Centrum Kultury i Ekologii w Cisnej zaprasza na otwarcie wystawy-kiermaszu gobelinów i haftów, które odbędzie się w najbliższy piątek (2 maja) o godz. 12.00. Wybierając się w Bieszczady warto więc „zahaczyć” o Cisną, aby zobaczyć piękne prace miejscowych rękodzielników.

/j/

**Sprostowanie**

Do informacji *Wyobraźnia malowane oraz Mistrzowie ortografii*, zamieszczonych w poprzednim „TS” wkradły się tzw. literówki, zniekształcające nazwiska laureatek: konkursu plastycznego – **Ewy Kunik** z SP1 oraz konkursu ortograficznego – **Beaty Słowiak** z Zespołu Szkół nr 1. Laureatki i Czytelników serdecznie przeproszam za popełnione błędy.  
**Joanna Kozimor**

**OPROGRAMOWANIE DLA FIRM**

**WF-MAG**  
pełna obsługa  
gospodarki magazynowej

PROMOCJA  
usługi  
tańsze  
nawet  
o 50%\*

\*Pełną ofertę oraz szczegóły promocji  
znajdą Państwo na naszej  
stronie internetowej <http://www.interq.pl/>

**INTERQ S.C.**, ul. Jagiellońska 58, tel./fax 464-39-53

## „Jedynka” na szóstkę!

Znakomicie spisali się uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w finale XXXIX Ogólnopolskiego Konkursu Chemicznego im. prof. Antoniego Swinarskiego, organizowanego przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. Paweł Dydio, uczeń klasy 3 g, zdobył tytuł zwycięzcy (przyznawany pierwszej dziesiątce), plasując się na 7. miejscu w kraju. Świetnie wypadli również jego koledzy: Marcin Leszczyk, Adrian Szydełko i Wojciech Galej, którzy uzyskali tytuły laureatów. Doskonałe wyniki indywidualne sprawiły, że w klasyfikacji drużynowej ekipa sanockiej „jedynki” zajęła wysokie 6. miejsce w kraju.

W eliminacjach do konkursu wzięło udział ponad 1.200 uczniów z całej Polski, w tym 118 osób z województwa podkarpackiego. Do drugiego etapu (pierwszy odbył się w styczniu w Jaśle) zakwalifikowało się pięciu uczniów sanockiej „jedynki”: Aleksandra Jaklik, Paweł Dydio, Marcin Leszczyk, Adrian Szydełko i Wojciech Galej, którzy – co warte szczególnego podkreślenia – stanowili połowę reprezentacji Podkarpacia. Finał konkursu przeprowadzono na wydziale chemii UMK, a 96 jego uczestników musiało wykazać się zarówno wiedzą teoretyczną, jak i znajomością podstaw analizy chemicznej, niezbędnej przy rozwiązywaniu zadania laboratoryjnego. Pod względem liczby finalistów, okręg podkarpacki zajął 2. miejsce w kraju, za co jego reprezentanci nagrodzeni zostali wycieczką po Toruniu. Tytuł zwycięzcy otrzymał przez Pawła oraz tytuły laureatów przyznane



Zwycięzca i laureaci konkursu (od lewej): Adrian Szydełko, Wojciech Galej, Paweł Dydio i Marcin Leszczyk.

pozostatej trójce jego kolegów zaowocowały indeksami na wydział chemii UMK. Spora w tym zastęga **Jana Bukłada**, nauczyciela chemii w I LO, który przygotował młodzież do konkursu, pełnił też rolę opiekuna sanockiej ekipy podczas kolejnych etapów konkursowych zmagania. Wszyscy zaproszeni zostali na uroczyste podsumowanie konkursu, które odbędzie się 10 maja w Toruniu.

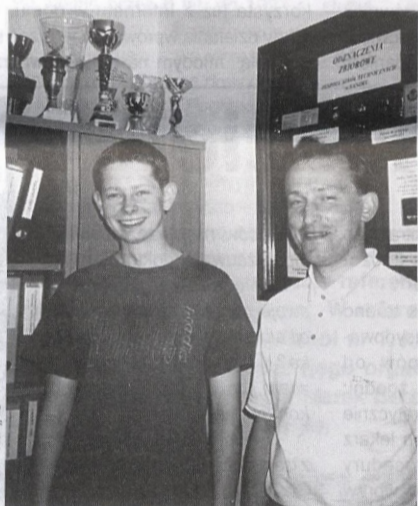
/jot/

## Po raz drugi w finale

Rafał Kisiel, uczeń ZS nr 3 (dawny ZST), weźmie udział w centralnym etapie Olimpiady Techniki Samochodowej. Jest to już drugi sukces Rafała – w ubiegłym roku zdobył on V miejsce w kraju. W gronie laureatów był wówczas jedynym czwartoklasistą.

W półfinałach startowało ponad 320 uczestników ze 150 szkół „samochoodowych” w Polsce. Najlepsi spotkali się podczas finału, który planowany jest na 17 maja w Warszawie. – *Z naszej szkoły do półfinałów zakwalifikowali się dwaj uczniowie – Rafał i Piotr Kopczyk, obaj z V „s”.* Rafałowi udało się przejść do finału, co jest sporym sukcesem, zważywszy, że 13 finalistów wyłoniono spośród ponad trzystu startujących – mówi **Bogusław Bałut**, nauczyciel przedmiotów zawodowych i opiekun olimpijczyków. – *Dzięki punktom uzyskanym przez obu uczniów, nasza szkoła zajęła w łącznej klasyfikacji dziesiąte miejsce.*

Drugi etap olimpiady tradycyjnie odbył się na Wydziale Samochodów i Maszyn Politechniki Warszawskiej. Uczestnicy wypełniali test z zakresu budowy i naprawy pojazdów, rysunku technicznego, podstaw elektrotechniki i metaloznawstwa, zgodnie z założeniem, że dobry mechanik powinien sprawnie poruszać się po wszystkich dziedzinach wiedzy technicznej. W finale zawodnicy będą musieli wykazać się umiejętnościami praktycznymi.



To zdjęcie zostało wykonane w ubiegłym roku, po zdobyciu przez Rafała V miejsca w finale. Towarzyszy mu opiekun Bogusław Bałut.

Drużyna ZS nr 3, po zwycięstwie nad drużyną ZS nr 2 (dawny ZSM) przygotowuje się do finału wojewódzkiego Turnieju Motoryzacyjnego, w którym szkoła startuje z powodzeniem od wielu lat. Obecnie drużynę tworzy trzech uczniów klasy IV „s”: **Łukasz Burnat, Tomasz Jedlicki i Marek Kocytowski.**

Fascynującą przygodę z muzyką ludową rozpoczęli studenci I roku edukacji muzycznej w PWSZ. Stworzony przez nich zespół ludowy, choć jeszcze bez nazwy, oklaskiwany był już przez panią wicekonsul USA, panią ambasador Słowacji i uczestników Dni Otwartych sanockiego kolegium.

Edukacja muzyczna funkcjonuje w PWSZ od początku bieżącego roku akademickiego. Na kierunku studiuje 30 osób. Studia licencjackie muzyczne trwają siedem semestrów i przygotowują do pracy w zawodzie nauczyciela muzyki w szkole podstawowej i gimnazjum, prowadzenia zespołów muzycznych (wokalnych, instrumentalnych), a także działalności promocyjno-marketingowej. Zespół muzyki ludowej powstał w marcu z inicjatywy prorektora **Marka Palucha**, przy współpracy SDK.

Młodzieżą opiekuje się **Elżbieta Przystasz**, wykładowca i **Stefan Olbert**, kierownik Zakładu Edukacji Muzycznej. – *Obszarem naszych muzycznych zainteresowań są znane i popularne utwory ludowe różnych regionów Polski, które przez lata zadomowiły się w naszej potocznej kulturze oraz są przedmiotem penetracji i przetwarzania twórców muzyki folkowej* – mówi **Stefan Olbert**. – *Dzięki powstaniu zespołu muzyka ludowa przestanie być na naszej uczelni przedmiotem rozważań li tylko akademickich.*

## Śpiewająca wizytówka



Twórcy zespołu mają nadzieję, że stanie się on kulturalną wizytówką szkoły.

Młodzi artyści rozpoczęli pierwsze próby w marcu, a już na początku kwietnia wystąpili podczas Dni Otwartych PWSZ – publiczność przyjęła ich sceniczny debiut niezwykle ciepło. Niedługo potem młodzież zaprezentowała się przed znakomitymi gośćmi sanockiego kolegium – Iwoną Sadecką, wicekonsulem USA i Magdą Vášáryovą, ambasadorem Republiki Słowackiej. – *Myślmy, że to dobry początek realizacji inicjatyw kulturalnych przez PWSZ oraz współpracy w dziedzinie programów kulturalnych,*

*społecznych i naukowych, prowadzonej przez samorządy miasta i powiatu w ramach Euroregionu Karpackiego – dodają pomysłodawcy.*

Grupę wokalną i taneczną tworzą: **Małgorzata Kornaś, Agnieszka Szałankiewicz, Dorota Rusnok, Anna Ostrowska, Mariusz Czech, Marcin Dyl, Grzegorz Maliwiecki, Radosław Krochmal**, natomiast kapelą instrumentalną trzech panów – **Andrzej Sabat** (akordeon), **Jarosław Tymczak** (skrzypce), **Piotr Kikta** (klarnet). (z)

## Najlepsi matematycy

W brzozowskim LO odbył się w minioną sobotę (26 kwietnia) etap rejonowy III Podkarpackiego Konkursu Matematycznego. Startowali w nim uczniowie III klas gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych z terenu byłego województwa krośnieńskiego. W konkursowych zmaganiach bardzo dobrze spisał się uczeń I LO w Sanoku **Maciej Maks**, podopieczny **Marka Filipa**. Przedstawiciel „jedynki” zdobył maksymalną liczbę punktów, plasując się na I miejscu razem z czterema innymi zawodnikami, reprezentującymi barwy I LO w Krośnie i I LO w Jasle. Ciekawostką jest, że drugą lokatę zdobył uczeń z Gimnazjum w Jedliczu, który otrzymał 27 punktów na 30 możliwych. Laureaci wezmą udział w finale, który odbędzie się 31 maja w Rzeszowie.

(z)

**ZGŁOŚ SYGNAŁ!**  
**464-27-00**

## Edukowanie pedagogów

20-godzinny kurs obejmował udzielanie pierwszej pomocy ofiarom wypadków i poparzeń, a także ratowanie osób, które utraciły przytomność z powodu np. ataku padaczki, zawału serca itp. Zajęciom teoretycznym towarzyszyły ćwiczenia praktyczne, w pełni umożliwiające nabycie umiejętności udzielania pierwszej pomocy w różnych sytuacjach (każdy samodzielnie musiał „zaliczyć” ratowanie życia, ćwicząc przy pomocy fantomów). Kurs, przeprowadzony przez **Halinę Dembiczak**, instruktora Centrum Edukacji Pierwszej Pomocy Zarządu Głównego PCK, pozwolił jego uczestnikom na uzyskanie certyfikatu honorowanego przez Unię Europejską.

O tym, jak radzić sobie z narastającą w szkołach agresją dyskutowano podczas 10-godzinnych warsztatów, prowadzonych przez **Kornelię i Zbigniewa Kłapów**, przedstawicieli Chrześcijańskiego Stowarzyszenia



Ukończenie kursu udzielania pierwszej pomocy potwierdził stosowny certyfikat.

*Miłość, Edukacja, Dojrzałość.* Uczestnicy analizowali źródła i przyczyny agresji u młodych ludzi, która jest coraz częściej obserwowana w środowisku szkolnym. Wiele czasu poświęcono temu, co może zrobić szkoła w obliczu narastającej agresji. W trakcie rozmów opracowano sposoby jej przeciwdziałania, polegające głównie na jeszcze wnikliwszej obserwacji uczniów, ich potrzeb i niepowodzeń, w myśl zasady: *Dziecko jest agresywne m.in. dlatego, że nikt go nie dostrzega.* oprac. /jot/



## Niepotrzebny strach czy słuszna obawa?

Napromienianie żywności budzi wciąż wiele kontrowersji. Dlaczego wielu ludziom metoda ta kojarzy się z katastrofą w Czarnobylu. Czy słusznie obawiamy się stosowania alternatywnych technologii? Może jest to jedyny ratunek dla, i tak pogarszającej się, sytuacji w krajach Trzeciego Świata?

W wyniku wielu badań okazało się, że żywność utrwalana radiacyjnie nie jest toksyczna, radioaktywna, rakotwórcza ani mutagenna. Stwierdzono również, że napromienianie żywności nie zmienia wartości odżywczej jej podstawowych składników: węglowodanów, białek i tłuszczów. Poza tym utrwalana radiacyjnie żywność może być napromieniana w trwałym opakowaniu, co skutecznie zapobiega jej wtórnemu skażeniu.

Głównym celem napromieniania żywności jest jej utrwalenie, a więc ograniczenie strat wynikających z jej dłuższego prze-

chowywania. Jednak proces ten prowadzi też do unieszkodliwienia pasożytów oraz drobnoustrojów chorobotwórczych, powodujących zatrucia pokarmowe. Dlatego też metoda radiacyjnego utrwalania żywności może mieć niezwykle istotne znaczenie dla krajów Trzeciego Świata, zwłaszcza ze strefy tropikalnej. Stosowanie tej technologii przyczynia się do redukcji strat żywności, a tym samym likwidacji stref głodu. Natomiast dokonywana w ten sposób higienizacja produktów – powoduje zmniejszenie liczby zatruc pokarmowych, a więc wpływa dodatnio na podniesienie poziomu zdrowotności mieszkańców tych krajów.

Kiedy powstała technologia napromieniania żywności?

Pierwsze pomysły, aby zastosować promieniowanie jonizujące do utrzymania dobrej jakości żywności, pojawiły się na początku ubiegłego stulecia. Nie doczekały się jednak realizacji, ponieważ nie dyspo-

nowano w tym czasie odpowiednio silnymi źródłami promieniowania. Nadal jednak w wielu krajach prowadzono badania nad tą technologią i jej wpływem na żywność.

Czy taka żywność jest zdrowa?

Podobnie jak i inne procesy utrwalające, również radiacja powoduje pewne zmiany chemiczne w żywności. Ich rodzaj i zasięg zależą od chemicznego składu produktu, dawki promieniowania, temperatury oraz dostępu światła i tlenu podczas napromieniania. Pod wpływem promieniowania jonizującego tworzą się między innymi wolne rodniki i zmniejsza się o 20-60% zawartość witamin A, B1, C i E. Trzeba jednak pamiętać, że podobne zmiany zachodzą w żywności pod wpływem termicznej obróbki lub długotrwałego jej przechowywania. Dobierając jednak odpowiednio warunki, w jakich dokonuje się proces napromieniania, można np. zmniejszyć straty witamin lub uniknąć niekorzystnych zmian smakowych w produktach o dużej zawartości tłuszczów.

Jakie są aspekty ekonomiczne tej technologii?

Koszty radiacyjnego utrwalania żywności w dużej mierze zależą od nakładów przeznaczonych na budowę obiektu radiacyjnego. W zależności od typu źródła i przeznaczenia kształtują się one na poziomie kilku mln USD. Natomiast jednostkowy koszt napromienienia może być bardzo mały, jeśli źródło promieniowania jest maksymalnie wykorzystane, czyli oprócz żywności napromieniuje się w nim także inne produkty (sprężet medyczny, jednorazowego użytku, kosmetyki itp.). Dane z wielu krajów potwierdzają tę zasadę. W USA koszt napromienienia 1 kg kurczaka wynosi 2 centy, przypraw – 6 centów, a owoców cytrusowych – 3-7 centów.

Czy są jakieś przepisy regulujące kwestie promieniowania żywności?

Na całym świecie produkty spożywcze podlegają szczególnej kontroli. Komisja Kodeksu Żywnościowego FAO i WHO opracowała normy i zaleciła znakowanie żywności poddanej obróbce radiacyjnej. Międzynarodowy Komitet ds. Znakowania Żywności zatwierdził specjalny znak, którym oznaczana jest żywność utrwalana tą metodą.

W Polsce na mocy rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywno-

ściowej z 31.05.1993 roku – każdy produkt utrwalany radiacyjnie i dopuszczony do handlu musi być opatrzony informacją „utrwalono radiacyjnie”.

Jakie są reakcje społeczne wobec metody radiacyjnego utrwalania żywności?

Nie wszyscy konsumenci chcą kupować i spożywać produkty utrwalane radiacyjnie. Niektórzy przedstawiciele organizacji konsumenckich wręcz zwalczają tę metodę. Organizacje zajmujące się badaniem żywności wprowadzanej na rynek uzgodniły niedawno, że napromienianie żywności będzie rozwijane i propagowane wszędzie tam, gdzie dla tej technologii nie ma lepszej alternatywy. Sam konsument – opierając się na rzetelnej wiedzy – dokona wyboru. Jednakże zdobycie takiej wiedzy trzeba konsumentowi ułatwić. Dlatego niezbędne są ulotki, broszury, artykuły i filmy informujące o metodzie radiacyjnego utrwalania żywności.

**Justyna Kaczmarczyk  
Monika Serwińska  
Anna Niemiec  
Paulina Malec  
Katarzyna Bonarska**

Konferencja pt. „Ochrona środowiska a zdrowie społeczeństwa XXI w.” to kontynuacja poprzednich.

Z zadowoleniem przyjęliśmy w Sanockim Kole Polskiego Towarzystwa Lekarskiego i w Zarządzie Podkarpackiego Oddziału PTL, że odbyta w dniu 4.04.03 konferencja ekologiczno-zdrowotna była bardzo udana i zyskała wysoką ocenę. Tygodnik Sanocki uznał ją za wydarzenie tygodnia zamieszczając krótkie sprawozdanie na pierwszej stronie gazety. Najbardziej jednak potwierdzili to licznie zgromadzeni słuchacze, przyjmując z pełnym zrozumieniem i aprobatą idee głoszone przez tak wybitnych wykładawców. Mam nadzieję, że pokłosie tej konferencji będzie wielokrotnie. Jej uczestnicy bowiem przeniosą jej treści do swoich środowisk. Ze względu na to, że nie zostało zamieszczone bodaj krótkie streszczenie mojej wypowiedzi na zakończenie konferencji o co nie mam żadnej pretensji, gdyż zabrakło też miejsca na wypowiedź Jego Magnificencji Rektora PWSZ w Sanoku. Postanowiłem więc napisać do redakcji, aby podkreślić, że ta konferencja nie była pierwszym interdyscyplinarnym symposium omawiającym te zagadnienia. Już w latach sześćdziesiątych odbyły się dwie podobne konferencje. Wtedy rozwijała się dopiero idea, że zdrowie społeczeństwa jest sprawą zbyt poważną, aby oddać je tylko w ręce lekarzy. Rosnące zatrucie środowiska naturalnego, a do tego niezdrowy tryb życia spowodował lawinowe narastanie tzw. chorób cywilizacyjnych, a głównie nowotworów złośliwych, chorób układu krążenia i urazów. Doszło do ludzkiej świadomości, że choćbyśmy tworzyli nowe sale intensywnej opieki kardiologicznej oraz nowe ośrodki onkologiczne i szpitale, to sami lekarze i służba zdrowia nie opanują tych schorzeń. Muszą być wdrożone zasady szeroko pojętej profilaktyki i prozdrowotnego trybu życia oraz ochrona środowiska. Te zdawałyby się proste prawdy rozwijały w swoich wykładach wybitny lekarz humanista prof. dr hab. med. Julian Aleksandrowicz i prof. dr hab. Stefan Myczkowski. Mawiali oni, że co zepsuła technika, powinna to naprawić. Uczonych tych zapraszał do Sanoka ówczesny przewodniczący Sanockiej Ligi Ochrony Przyrody przy współudziale Zarządu Koła Polskiego Towarzystwa Lekarskiego Pan prof. Karol Siekierzyński. Zebrania te odbywały się w Sanockim Domu Kultury. Obecnie prof. Karola Siekierzyńskiego godnie zastąpił Burmistrz mgr Wojciech Blecharczyk równocześnie wiceprezes Zarządu Głównego Ligi Ochrony Przyrody.

Chciałbym Mu przy okazji serdecznie podziękować za tak gorące poparcie mojej propozycji zorganizowania tej konferencji i zaproszenie tak wybitnych uczonych i tak serdecznego ich przyjęcia. Przecież to symposium nie spadło nam nagłe z nieba, lecz wymagało żmudnej pracy organizacyjnej, aby nadać mu taką oprawę. Zatrzaszczył się też o to usilnie pan mgr Marek Boczar kierownik biura Rady Miasta Sanoka za co też bardzo Mu dziękuję. Koleżeńską pomoc okazał mi też zasłużony członek naszego Koła PTL, a równocześnie Przewodniczącą Rady Miasta Sanoka Pan dr Jan Pawlik za co też pięknie Mu dziękuję.

Pana prof. dr Juliana Aleksandrowicza wspólnie zastąpił prezes Polskiego Towarzystwa Lekarskiego prof. dr hab. med. Jerzy Woy Wojciechowski a profesorów Stefana Myczkowskiego i Bolesława Smyka godnie reprezentowali Przewodniczący Komisji Ochrony Zdrowia Społecznego Krakowskiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk i członek Zarządu tej Komisji prof. dr hab. Wiesław Barabas i prof. dr hab. Tadeusz Bujak.

Byli oni bardzo zadowoleni z pobytu w Sanoku i tak serdecznego przyjęcia i wyrazili chęć dalszej współpracy. Mam nadzieję, że tego typu konferencje wejdą na stałe w kalendarz spotkań naukowych.

**dr n. med. Henryk Czerwiński**  
Przewodniczący Oddziału Podkarpackiego  
Polskiego Towarzystwa Lekarskiego  
Członek Komisji Ochrony Zdrowia Społ.  
Krakowskiego Oddziału PAN

## Miasto partnerskie

Komu leży na sercu dobro naszego miasta, tego cieszą zapewne wzmianki w TS o społecznościach, z którymi Sanok stale współpracuje, czyli o miastach partnerskich Sanoka.

Z racji mojego zawodu i pewnego zaangażowania w sprawę, śledzę od początku historię nawiązania kontaktów z niemieckim miastem Reinheim. Podstawą dla związku miast data działalność wielkiego przyjaciela Sanoka, Hansa Knaufa oraz różni skupionych wokół Niemieckiego Czerwonego Krzyża w Dieburgu. To oni nieśli pomoc naszym mieszkańcom w trudnych dla nas okresach, a potem przekonali do naszego miasta przewodniczącego swojej organizacji, który jest równocześnie burmistrzem Reinheim.

Od 9 lat przedstawiciele miast spotykają się z okazji różnych uroczystości, nawiązały się prywatne przyjaźnie, kwitnie wymiana kulturalna, grupy młodzieży uczestniczą w trójstronnych obozach letnich. W Sanoku Wydział Promocji Miasta ustala program pobytu naszych gości i wspólnie z grupą prywatnych osób organizuje międzynarodowe spotkania, wyjazdy i atrakcje. W Reinheim organizacją przedsięwzięć związanych ze stosunkami partnerskimi miasta zajmuje się powołany do tego celu związek, Partnerschaftsverein. Wydaje on raz do roku swój magazyn, „Partner in Europa”, w którym znajdują się relacje uczestników z imprez międzynarodowych z poprzedniego roku oraz plany działań na rok następny.

Pomosty między Sanokiem i Reinheim, Humennem czy Östersund zostały zbudowane, ale czy potrafimy zobaczyć stworzone przez to szanse? Czy w roku poprzedzającym 10-lecie partnerstwa z Reinheim nie trzeba się zastanowić nad optymalnym wykorzystaniem możliwości istniejących dzięki powiązaniom z innymi miastami Europy?

Twórcy związku bratnich miast nadali mu niepowtarzalny charakter i ich wkład



Świetna zabawa uczestników trójnarodowego obozu młodzieżowego w Zakopanem potwierdza, że integracji nie przeszkadzają żadne granice ani bariery językowe.

jest dzisiaj nie do przecenienia. Jednak patrząc w przyszłość należy pomyśleć o tych, którzy powinni włączyć się w działania i współtworzyć to partnerstwo zgodnie z naszymi potrzebami i możliwościami, tzn. o młodzieży. Przed wejściem Polski do UE jest to prawdziwa lekcja naszej umiejętności współżycia ze społecznościami innych narodów.

Może nadszedł czas, żeby we wzajemnych relacjach zacząć więcej dawać? Nie myślę tu o wsparciu materialnym, chociaż i ono w symbolicznej formie byłoby możliwe. Sanockie dzieci mogłyby na przykład zrobić własnoręcznie ozdoby bożonarodzeniowe i przesać na jarmark, który odbywa się w Reinheim na początku grudnia, a otrzymane ze sprzedaży pieniądze przeznaczyć na wspólną akcję charytatywną. Podobne inicjatywy dotyczą również innych miast partnerskich, gdyż odpowiednie cele znajdzie się wszędzie. Zadaniem

takich akcji jest przede wszystkim wyrobienie u młodego pokolenia Polaków postawy wynikającej z przeświadczenia, że to my mamy innym coś do zaoferowa-

współpracę. Nie mamy czasopisma takiego, jakie ma Reinheim, ale może dałoby się np. raz na pół roku dołączyć do TS wkładkę, na łamach której dzielono by się wiadomościami o odbytych spotkaniach czy wspólnych dokonaniach.

Działalność ta nie jest wyłącznie dla poliglotów. Doświadczenia pokazują, że jeśli ktoś chce się dogadać, to dokona tego wszelkimi metodami. Na ile język potrzebny jest hobbystom: brydżystom, szachistom czy wędkarzom? Z ich inicjatywy mogłoby dojść do spotkań, na których z pewnością się porozumieją.

W kontaktach młodzieży nie zawsze powinno się stosować zasadę: po niemiecku z Niemcami, po francusku z Francuzami. Takie założenie stawia dzieci w nierównej relacji z rówieśnikami: polskie dzieci w pozycji uczących się, w stosunku do nauczających dzieci, które posługują się własnym językiem. Nauka języka może być celem w sytuacji, gdy obie strony uczą się nawzajem swoich języków, wtedy korzyści są obopólne, czasem językiem kontaktu staje się wspólny język obcy, np. język angielski.

Jeśli obie strony łączą zainteresowania, najważniejsze jest porozumienie się i przy okazji stwarza się naszej młodzieży szansę szlifowania języka obcego, którym władają partner. Część uczniów chciałaby wziąć udział w tworzeniu międzynarodowego projektu szkolnego np. ekologicznego. Realizacja projektów jest zadaniem trudnym, ale przynoszącym największe korzyści, bo nic tak ludzi nie łączy jak walka o wspólną sprawę.

Współpraca z miastami partnerskimi nie musi być domeną głównie władz miasta, bo wszelkie inicjatywy oddolne mogą do niej prowadzić i stać się początkiem ciekawych znajomości, nowych możliwości i przynieść satysfakcję wielu ludziom. Mieszkańcy Sanoka oraz osoby, które tu się uczą i pracują, mogą odnaleźć w tych kontaktach coś dla siebie, coś co je wzbogaci i pokaże im nieznaną perspektywę. Trzeba tylko zauważyć tę szansę i wziąć inicjatywę w swoje ręce.

Joanna Poldiak

## Przeszczepy nadziei

Dokończenie ze str. 1

Po każdym zabiegu sanitariusz zanosił ją na rękach do domu, gdyż nie mogła wysiąść z karetki o własnych siłach. Przez ponad trzy lata, zanim powstała Stacja Dializ w Sanoku, jeździła na zabiegi do Krosna. Aż pewnego dnia zdarzył się cud: otrzymała wezwanie do Instytutu Transplantologii w Warszawie. – Nigdy nie zapomnę tej daty, było to 1 czerwca 1994 r. Dzięki przeszczepowi znów zaczęłam normalnie żyć. Mogę prowadzić dom, opiekować się chorą córką, jeść, pić, nie jestem uzależniona od dializ. Pani Jolanta wie, że wszystko zawdzięcza anonimowemu dawcy, a właściwie jego rodzinie, która wyraziła zgodę na pobranie ze zwłok organów do transplantacji. Przy okazji na pewno udało się uratować kilka innych istnień ludzkich – ktoś otrzymał serce, trzustkę albo szansę na odzyskanie wzroku dzięki przeszczepowi rogówki. – Doprawdy trudno wyrazić mi słowami wdzięczność wobec rodziny zmarłego. Choć nie wiem, kto był dawcą – powiedziano mi tylko, że ktoś z północnej Polski – codziennie za niego się modłę.

Pierwszego udanego przeszczepu nerki w Polsce dokonano 37 (!) lat temu. Od tego czasu polska transplantologia poczyniła ogromne postępy. Niestety, główną przeszkodą w rozwoju tej metody leczenia jest brak organów do przeszczepów. W 2002 r. do Centrum Koordynacyjnego Poltransplantu zgłoszono 593 zmarłych, potencjalnych dawców narządów (ostatecznie narządy pobrano od 490). W tym czasie na przeszczep czekało rozpaczliwie tysiące osób...

Kiedy w marcu 1996 r. wchodziła w życie ustawa o pobieraniu i przeszczepianiu narządów organizm ludzkiego, wydawało się, że nastąpi w dziedzinie transplantacji radykalna poprawa. Ustawa zakładała bowiem, że jeśli zmarły nie wyraził za życia sprzeciwu, wolno przeszczepić jego serce, nerki, trzustkę, płuca, wątrobę itd. bez pytania o zgodę najbliższej rodziny. Każdy, kto nie życzył sobie, aby jego organy, tkanki i komórki były używane do transplantacji,

mogł wnieść zastrzeżenie do Centralnego Rejestru Sprzeciwów. Do końca 2002 r. uczyniło to jedynie 22,5 tys. osób.

Dlaczego więc w Polsce tak trudno o dawcę, choć nawet Kościół zdecydowanie popiera ideę przeszczepów od zmarłych? Transplantolodzy są zgodni: brak zgody ze strony rodziny. Teoretycznie nie jest ona potrzebna, ale żaden lekarz nie miałby odwagi wszcząć procedury zmierzającej do pobrania narządów wbrew woli najbliższych. Trudno to zrozumieć, bo wyniki badań socjologicznych potwierdzają naszą bardzo wysoką akceptację dla pobierania narządów od zmarłych i większość z nas byłaby również skłonna wyrazić zgodę na wykorzystanie swoich. Zmieniamy jednak zdanie, gdy problem zaczyna dotyczyć naszych najbliższych.

– To sprawa bardzo trudna i delikatna – mówi lek. med. Wiesław Gućwa, ordynator Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii. – Jak wytłumaczyć zrozpaczonej matce, że jej syn już nie żyje, bo nastąpiła tzw. śmierć mózgu, a oddech i praca serca są jedynie sztucznie podtrzymywane przez respirator? Organy może pobrać tylko i wyłącznie wezwany przez szpital zespół Poltransplantu, który prowadzi krajową listę oczekujących na przeszczep, po komisyjnym stwierdzeniu śmierci mózgu pacjenta. Procedura jest ściśle określona i wyklucza jakąkolwiek możliwość tzw. handlu narządami. Do tego czasu zmarły pozostaje podłączony do respiratora, aby utrzymać narządy w stanie przydatności do przeszczepu. Choć „oddycha” i „bije mu serce” już dawno jest po drugiej stronie życia...

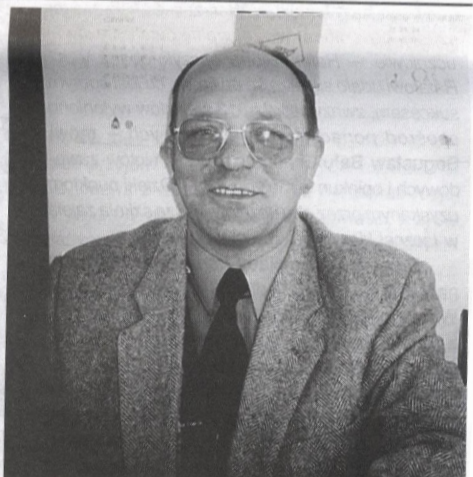
W Sanoku, w ciągu ostatnich lat, zdarzył się tylko jeden przypadek wyrażenia przez najbliższych zgody na pobranie narządów do transplantacji. Lekarze unikają rozmów z rodzinami nie tylko dlatego, że są trudne, ale również z obawy przed posądzeniami, które mogą zakończyć się nawet procesem sądowym. – Myślę, że to kwestia zaufania do lekarzy i społecznej świadomości. W centrum, na zachodzie i północy Polski, trochę łatwiej

o dawców, niż u nas, na południu – zauważa doktor Gućwa. – Czy oddałbym po śmierci swoje narządy do transplantacji albo narządy mojego dziecka? Oczywiście! Jako lekarz wiem, co znaczy podarować komuś życie.

Paweł Habko jest jednym z dwunastu pacjentów sanockiej Stacji Dializ, który oczekuje na przeszczep. Nie wie, kiedy to nastąpi, dlatego zawsze nosi przy sobie telefon komórkowy. Wierzy, że znajdzie się dla niego dawca. Tak, jak cztery lata temu. – Chłopak był ode mnie dwa lata młodszy. Zginął w wypadku, wracając z zakupów. Zgodność tkankowa była niemal idealna – 89 proc. Nie poznałem nawet jego imienia. Nieraz myślałem, jak wyglądałoby moje spotkanie z jego rodzicami. Czy byłbym w stanie wyrazić im swoją wdzięczność? Czy świadomość, że jego cząstka żyje we mnie, zmniejszyłaby ich ból?

### Żywi ratują żywych

Największą szansą dla chorych z niewydolnością nerek są tzw. transplantacje rodzinne, czyli oddanie jednej nerki przez kogoś najbliższego. – Człowiek może żyć z jedną nerką. Wiele osób nawet nie wie, że od urodzenia ma jedną nerkę i dowiaduje się o tym przypadkiem, najczęściej podczas badania USG – mówi doktor Bierczyńska. Przeszczepy rodzinne są nie tylko najprawdziwszym darem serca, ale też gwarantują udany zabieg z uwagi na podobieństwo genetyczne narządów. Nerka pobrana z organizmu żywego dawcy i natychmiast przeszczepiona biorcy, zachowuje pełną sprawność i żywotność. Unika się kilkunastogodzinnej procedury, związanej z pobraniem organów, wytypowaniem chorych oczekujących na przeszczep, przygotowaniem biorcy do transplantacji. Niestety, w 2002 r. wykonano w Polsce tylko 25 przeszczepów nerek od dawców spokrewnionych.



Z informacją o przeszczepach rodzinnych, trzeba dotrzeć nie tylko do chorych, ale przede wszystkim do ich rodzin – podkreśla mocno Janusz Latała.

W Sanoku jedyną rodziną, która zdecydowała się na ten rodzaj zabiegu, są państwo Latałowie. Nerkę ojca otrzymał ich syn Piotr. Choroba objawiła się, gdy kończył studia na krakowskiej AWF: – Nagle okazało się, że zawałił się cały jego dotychczasowy świat. Piotr zaczął się buntować – opowiada ojciec, Janusz Latała. – Był młody, chciał pracować i normalnie żyć – uprawiać sport, spotykać się z kolegami, podróżować. Bardzo trudno przychodziło mu poddać się reżimowi dializ. Ponieważ podjął pracę w Iwoniczu, wciąż niepokoił się – gdzie jest, co robi, czy zdąży na dializę, czy nie wypił za dużo płynów. Nie mogliśmy tak długo żyć. Zapytaliśmy paną doktor Bierczyńską, czy możemy coś dla niego zrobić. I wtedy usłyszeliśmy o przeszczepach rodzinnych.

Decyzję podjęli wspólnie. Nerkę chciał oddać Piotrkowi ojciec, mama i brat Maciek. Doktor Bierczyńska wręczyła im listę koniecznych do zrobienia badań i pomogła załatwić wszystkie formalności w Instytucie Transplantologii w Warszawie. W rekordowym terminie dwóch tygodni byli gotowi. Po wykonaniu dodatkowych badań specjalści uznali, że najlepszym dawcą będzie ojciec. W chwili przeszczepu Piotr miał 24 lata, a pan Janusz 49. – Zrobiłem, co mogłem – ratowałem swoje dziecko – mówi rzeczowo. W czasie rozmowy oczy jednak kilkakrotnie mu wilgotnieją.

Jolanta Ziobro

Nieżyjący już, niestety, podpułkownik w stanie spoczynku, kawaler Orderu Wojennego Virtuti Militari V klasy i czterech Krzyży Walecznych Edward Łabno, zawsze był wierny Sanokowi. Choć urodził się w Nowym Sączu, z wojennej wędrowki, na którą wyruszył jako oficer 2. Pułku Strzelców Podhalańskich, a która wiodła przez Francję, Anglię, Szwecję, Belgię, Holandię i Niemcy, wrócił nad San. W Sanoku przeżył potem ponad 40 lat, w Sanoku zmarł i został pochowany.

## Generał z sanockim epizodem

W swoich bogatych zbiorach pamiątek, związanych ze służbą wojskową, miał m.in. portretową fotografię mężczyzny w mundurze podpułkownika strzelców podhalańskich, ozdobionym najwyższymi dystynktoriami bojowymi: Srebrnym Krzyżem Waleczności, Krzyżem Walecznych z dwoma okuciami, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Niepodległości oraz Medalem „Za Wojnę 1918-1921”. O oficerze tym płk. Łabno wyrażał się z najwyższym uznaniem – i nazywał go z sympatią „Józkiem”. Kim był ów „Józio”?

Oficer, uwieczniony przez sanockiego fotografa, to płk Józef Giza, przez trzy lata pełniący służbę na stanowisku zastępcy dowódcy 2. Pułku Strzelców Podhalańskich, późniejszy generał brygady, jeden z tych, którzy – jak zapewniali Wojciech B. Moś, znawca historii pułków podhalańskich, autor książki „Strzelcy podhalańscy 1918-1939” – „przyczynili się do sformowania i wyszkolenia polskich jednostek górskich”.

Józef Giza urodził się w Dąbrówce Polskiej koło Nowego Sącza 3 marca 1887 r. Po zakończeniu nauki w sądeckim I Gimnazjum i krótkim okresie zatrudnienia w cegielni w Biegonicach został powołany do armii austriackiej. Służbę odbywał w charakterze jednorocznego ochotnika w Krakowie, Wadowicach i Bośni. Pracował potem przez niespełna dwa lata na poczcie – i 1 sierpnia 1914 objął go mobilizacją. I wojnę światową spędził głównie w linii: walczył w szeregach 20. Pułku Piechoty w Serbii i na froncie włoskim, dwukrotnie był leczony w szpitalach na tyłach, awansował do stopnia kadeta, podporucznika i porucznika, zebrał pięć odznaczeń bojowych. Służbę tę zakończył 21 października 1918 r. – a już 30 października wstąpił w szeregi formowanego w Nowym Sączu 1. Pułku Strzelców Podhalańskich, gdzie powierzono mu stanowisko dowódcy 1. kompanii zapasowej. Dał się wtedy poznać jako gorliwy patriota, znakomity oficer, wybitny wychowawca żołnierzy. Wraz ze swym pułkiem

brał czynny udział w walkach polsko-ukraińskich i wojnie polsko-bolszewickiej – uczestniczył m.in. w wyprawie kijowskiej: był jednym z tych, którzy 8 maja 1920 r. wkroczyli do stolicy Ukrainy. Za osobiste męstwo, wykazane na polu bitwy, otrzymał Virtuti Militari i trzykrotnie nadany Krzyż



ZBIÓRÓW PPK. EDWARDA ŁABNO

Walecznych. W grudniu 1919 r. został adiutantem pułku, w kwietniu 1920 awansował na kapitana, następnie objął dowództwo batalionu 1PSP.

Po wojnie przez 6 lat, do 1927 r., służył w Nowym Sączu. Awansowany w 1927 r. do stopnia majora we wrześniu tego roku został przeniesiony na dowódcę 6. Batalionu Korpusu Ochrony Pogranicza „Iwieniec”, strzegącego granicy polsko-radzieckiej w powiecie wołyńskim (woj. Nowogródzkie). Jego pracę na nowym stanowisku przełożeni oceniali wysoko – po 15 miesiącach otrzymał awans na podpułkownika,

a w kwietniu 1931 r. nominację na zastępcę dowódcy 82. Pułku Piechoty (wcześniej sławnego 1. Syberyjskiego Pułku Piechoty), stacjonującego w Brześciu nad Bugiem. Ze względu na klimat, niesprzyjający zdrowiu trojga dzieci, po roku płk Giza wystąpił o przeniesienie. I w ten sposób w kwietniu 1932 r. znalazł się w Sanoku, gdzie objął równorzędne stanowisko.

Te czasy z sympatią wspomina córka generała, Maria Giza-Podgórska, która poświęciła ojcu książkę „Z Sącza rodem”. „Sanok, to po lwiecu drugie miejsce pełne urokliwych wspomnień nieco już późniejszego dzieciństwa. Wydaje się, że Ojciec czuł się dobrze wśród strzelców podhalańskich, a wszystkim nam odpowiadała okolica z piękną panoramą miasta i zamku oraz klimat, tak bardzo zbliżony do Nowego Sącza. (...) Nigdzie przedtem ani potem nie pamiętam szkoły, gdzie byłoby tyle ślicznych dziewcząt co w sanockim gimnazjum. (...) Gimnazjum było prywatne, szło się do niego przez zwany „Aptekarką” park; położony na sfalowanym wzniesieniu stanowił w ziemi idealny teren do jazdy na nartach i sankach po mniej zadzwonionych

zbozcach. W lecie był San, rzeka-marzenie, z przeczystą wodą i kamiennymi głazami, które stanowiły wspaniałe wysepki do zabawy. Pływaliśmy niczym ryby i buszowaliśmy po wiklinie ciągnącej się pasmami aż gdzieś ku Trepczy. W Sanoku bardzo żyła była „Rodzina Wojskowa”. Pamiętam próby, a później występy męsko-damskiego chóru, w którym śpiewałam razem z Mamą, przedstawienia amatorskie z tańcami, zajęcia sportowe dla żon oficerów i podoficerów, kursy robót ręcznych. (...) mieszkaliśmy kolejno przy ul. Ogrodowej, Kazimierza Wielkiego i Szopena. To ostat-

nie locum było najlepsze: w nowo wybudowanej małej willi, skąd Ojciec miał blisko do pułku a my do szkoły (...).

„Nasz pobyt w Sanoku”, pisze dalej Maria Giza-Podgórska, „trwał do czerwca 1935 r., kiedy to Ojciec został mianowany dowódcą 3 psp w Bielsku po płk. Karolu Zagórskim”. Dalsza kariera wojskowa płk. Józefa Giza rozwijała się harmonijnie. Przez prezydenta RP udekorowany został Krzyżem Kawalerskim Orderu „Polonia Restituta”, w marcu 1938 r. uzyskał awans na pełnego pułkownika, w maju tego roku mianowano go dowódcą Brygady Obrony Narodowej „Śląsk” (brała później udział w operacji zaolziańskiej), a 1 września 1939 r. objął stanowisko dowódcy piechoty dywizyjnej 55. Dywizji Piechoty rezerwowej.

Wojna zniszczyła świat płk. Giza. Przede wszystkim stracił syna – kaprala podchorążego 3. Pułku Strzelców Podhalańskich Mieczysława, poległego pod Radłowem. We wrześniu jego dywizja biła się dzielnie, przez 20 dni swej kampanii tocząc ciężkie boje z Niemcami. Wygrała dwie bitwy, odparła pięć mniejszych działań zaczepnych nieprzyjaciela, przebiła się przez pierścienie wojsk Wehrmachtu pod Tomaszowem Lubelskim – jednak pozbawiona uzupełnień i dostaw amunicji nie miała szans kontynuowania walki. 23 września w gajówce Nowiny koło Horyńca sztabowcy 55DP uznali, że wobec braku łączności z wyższym dowództwem i oddziałami, katastrofalnej sytuacji kadrowej i materiałowej oraz otoczenia przez Niemców jednostkę należy rozwiązać. Wszyscy jej żołnierze otrzymali wolną rękę.

Dowódca Grupy Operacyjnej „Śląsk” gen. bryg. Jan Jagmin-Sadowski wysoko cenil postawę płk. Giza w Kampanii Wrześniowej. Wyrazem tego było przedstawienie go do odznaczenia Orderem Virtuti Militari IV klasy, dokonane w 1965 r. Niestety, ze względu na pozostawanie byłego dowódcy piechoty dywizyjnej na emigracji, jego nazwisko zostało skreślone z listy przez komunistyczne władze...

Płk Józef Giza nie złożył broni. Zatrzymany na niedługi czas przez NKWD został szczęśliwie zwolniony, po czym dotarł na tereny okupowane przez Niemców, aby bez zwłoki przedrzeć się przez „zieloną granicę” na Słowację i Węgry. W maju 1940 r. był już we Francji. W walkach z Niemcami nie zdążył wziąć udziału – choć przewidywany był na dowódcę piechoty dywizyjnej 1. Dywizji Grenadierów

– miał jednak szczęście, bo 20 czerwca został ewakuowany do Anglii.

W Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji: Naczelny Wódz powołał go do składu Wojskowego Trybunału Orzekającego, mającego za zadanie wyjaśnić zarzuty, stawiane niektórym oficerom za ich postawę w czasie ewakuacji z Francji, potem dowodził 5. Kadrową Brygadą Strzelców 1. Korpusu Polskiego, piastował stanowisko komendanta Szkoły Podchorążych Piechoty w Szkocji i komendanta kursu unitarnego dla oficerów wyższych i sztabowych, dowodził oddziałem obrony Dundee, był zastępcą dowódcy Brygady Szkolnej 1. Korpusu – a w sierpniu 1942 r. przeniesiony został na Bliski Wschód, gdzie objął obowiązki dowódcy 5. Wileńskiej Brygady Piechoty Armii Polskiej na Wschodzie. Pełnił je przez 11 miesięcy, w lipcu 1943 mianowany został komendantem Centrum Wyszkolenia Armii, w maju 1944 r. zaś dowódcą 7. Dywizji Piechoty. Na tym stanowisku 25 września 1944 r. otrzymał najpiękniejszy dla każdego oficera awans: na generała brygady. Niestety, tragiczny stan zdrowia – malaria, zapalenie stawów, nekający go od dawna artretyzm – uniemożliwił mu dalszą służbę: w sierpniu 1945 r. złożył dowództwo, a w październiku 58-letni generał, za pracę w latach wojny u honorowany Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, przeszedł w stan nieczynny. Spędził potem prawie dwa lata w Polskim Szpitalu Wojskowym w Egipcie i przyjechał do Anglii, gdzie 17 lipca 1949 r. ostatecznie rozstał się z czynną służbą wojskową.

Do ojczyzny nie wrócił. Nie sprzyjało temu ani inwalidztwo, spowodowane chorobami, ani dochodzące z Polski wieści o metodach traktowania „andersowców”. Ostatnie lata życia spędzał głównie w szpitalach – choć okresy poprawy zdrowia wykorzystywał na działalność publiczną, której był przez całe życie wierny: dużo pracował np. w Oficerskim Sądzie Honorowym, wciąż mającym wiele spraw do rozstrzygnięcia, jako powszechnie uznawany autorytet był powoływany do sądów koleżeńskich. Zmarł 16 sierpnia 1965 r. w Londynie. Spoczął po swej długiej wędrowce na cmentarzu Gunnersbury, na którym pochowano wielu polskich żołnierzy – wygnańców... Był – zamykając w jednym zdaniu ten niepospolity życiorys niepospolitego człowieka – jednym z tych, dla których honor i ojczyzna znaczący wszystko. (wald)

Już za kilka tygodni będziemy mieli możliwość – biorąc udział w referendum – wyrazić swoją opinię w kwestii przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. W referendum weźmie również udział pełnoletnia młodzież, w tym uczniowie Zespołu Szkół nr 1, który w ramach ogólnopolskiego konkursu *Forum Europejskie w mojej szkole* (jego organizatorem jest czasopismo *Unia Europejska*, a patronem – Marszałek Sejmu RP Marek Borowski) przystąpił w ubiegłym tygodniu do debaty pt. *Unia gospodarcza i walutowa*.

## O Unii przed referendum

W Sanockim Domu Kultury, który gościnnie otworzył swoje podwoje dla uczestników debaty, spotkali się uczniowie klas czwartych i piątych „ekonomika” oraz zaproszeni goście: burmistrz **Wojciech Blecharczyk**, **Leszek Morąg** – wizytator Kuratorium Oświaty w Rzeszowie, **Zofia Kordela-Borczyk** – dyrektor wykonawczy Fundacji *Karpaty*, **Janusz Baszak** – wicedyrektor Banku PKO BP, **Stanisław Gacek** – członek Zarządu Powiatowego PSL, **Marian Daszyk** z Ligi Polskich Rodzin, **Zuzanna Nowak** z Samoobrony oraz **Robert Bury** – kierownik Biura ds. Integracji Europejskiej w Urzędzie Miasta.

W temat debaty prowadzonej przez **Czesławę Marcinkowską** – wicedyrektora ZS nr 1, wprowadziły referaty: *Geneza Unii Gospodarczej i Walutowej*, *Banknoty i monety euro*, *Unia Gospodarcza i Walutowa dzisiaj*, wygłoszone przez uczniów „ekonomika”: **Mariusza Chowańca**, **Dariusza Tutaka** i **Beate Ślowski**.

Goście odpowiadali na pytania dotyczące funduszy pomocowych i szans na ich uzyskanie; inwestycji w zakresie ochrony środowiska; szans na rozwój naszego regionu jako obszaru rolniczo-turystycznego i możliwości zwiększenia jego atrakcyjności dla turystów z państw UE; szans podkarpackiego rolnictwa nisko-towarowego, o małym areale i niskiej technizacji; zakresu usług bankowych i oprocentowania kredytów; ewentualnych proble-



Uczestnicy debaty zorganizowanej przez Zespół Szkół nr 1 stawiali gościom wiele nietrywialnych pytań.

mów dla współpracy w ramach Euroregionu Karpaty w związku z przesunięciem granic Unii na naszą wschodnią granicę; obaw niektórych środowisk o utratę tożsamości narodowej, czy też wzmocnienia Europy pod względem kulturowym i moralnym; odpowiedniego przygotowania się młodzieży do studiowania, pracy i życia w Zjednoczonej Europie.

– Mam nadzieję, że przygotowana przez nas debata choć w pewnym stopniu spełniła oczekiwania uczniów, dając odpowiedź na najczęściej pojawiające się pytania. Wzięcie udziału w referendum jest obowiązkiem każdego dorosłego Polaka. Zanim jednak odpowiemy „tak” lub „nie”, musimy się zastanowić, czy lepiej nam będzie w dużej europejskiej rodzinie, czy w izolacji. **Gunter Vanhagen** – komisarz ds. rozszerzenia Unii powiedział: „Wejście do Unii Europejskiej nie otworzy bram rajów, ale pomoże przezwyciężyć trudności gospodarcze” – podsumowała debatę **Maria Pospolita**, dyrektor ZS nr 1.

oprac. /jot/

## Forum Europejskie

Gośćmi Forum Europejskiego, zorganizowanego w Zespole Szkół nr 2 (dawny ZSM) byli zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy przystąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Impreza – przygotowana przez grono historyków uczących w szkole: **Dorotę Gacek-Stokłosę**, **Ewę Bień**, **Tomasza Nazara** i **Piotra Uruskiego** – miała na celu przybliżenie problematyki związanej z akcesją naszego kraju do UE, zaprezentowanie poglądów partii politycznych i organizacji samorządowych w tej sprawie. Dlatego też do udziału zaproszono zarówno zwolenników, jak i przeciwników integracji. Starosta **Bogdan Struś** zachęcał młodzież, aby na sprawę przystąpienia do UE patrzeć przez pryzmat naszej „małej ojczyzny” i korzyści jakie może nam przynieść członkostwo w strukturach europejskich. Co będzie, jeśli w referendum powiemy „nie”? – *Jesteśmy wewnętrznie rozdarci – „za” czy „przeciw”? Nie mamy dostatecznej wiedzy, nikt nie może autorytatywnie powiedzieć, że „będziemy krainą miodem płynącą” albo „będzie źle”, jeśli do Unii wejdziemy. Należy jednak pamiętać, że już korzystamy z funduszy przedakcesyjnych, które są przeznaczone na budowę dróg, kanalizacji, uzbrojenie terenu, inicjatywy społeczno-kulturalne. Pamiętajcie – nieobecni nie mają racji.*

Inne stanowisko prezentował **Wojciech Romero**, przedstawiciel Młodzieży Wszechpolskiej i **Kazimierz Olender** z Ligi Polskich Rodzin. – *Nie przystępujemy do Unii na takich warunkach, teraz nam się to nie opłaci – apelowali. – Musimy najpierw zająć się wewnętrznym uporządkowaniem państwa, zacząć godnie żyć. Dopiero potem, na równych warunkach, do Unii wejdziemy. W. Romero* wcz podsumował: – *Nie mówmy Unii „nie”, ale członkostwo? Jeszcze nie teraz. Przedstawiciel LPR serdecznie podziękował za zaproszenie opozycji do udziału w forum, co – jego zdaniem – nie zdarza się często, ponie-*

waż głosy przeciwnie wstąpieniu Polski do UE są raczej ukrywane.

Następnie uczniowie zostali zaproszeni do dyskusji i stawiania pytań. Dotyczyły one m.in. możliwości podejmowania pracy w krajach Unii, zachowania tożsamości narodowej, dopłat do rolnictwa i konkurencyjności polskiej żywności. – *Uczniowie zapoznali się więc z kilkoma punktami widzenia, mogli samodzielnie wyciągać wnioski i opowiedzieć się za postawą pro- lub antyeuropejską. Wśród wyrażonych opinii przeważało wyraźne poparcie dla członkostwa w UE, co znalazło swój wyraz w wynikach minireferendum – 55 uczniów opowiedziało się za akcesją, a 25 przeciw – relacjonuje Ewa Bień.*



DOROTA GACEK-STOKŁOSA

W czasie forum młodzież chętnie zadawała pytania i wyrażała swoje opinie.

W spotkaniu wzięli również udział: **Joanna Hydzik**, naczelnik wydziału oświaty Starostwa Powiatowego; **Jacek Krawczyk**, pełnomocnik powiatu ds. referendalnych UE SLD; **Janusz Kocemba** z Biura Integracji Europejskiej PUW; **Julian Daszyk**, przewodniczący Rady Rodziców ZS2; **Stawomir Miklicz**, przewodniczący Zarządu Powiatowego PO; **Piotr Lewandowski** z SLD. Obowiązki gospodarza pełnił **Marian Kuzicki**, dyrektor ZS2. (oprac. z)

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Mieszkanie 32 m<sup>2</sup> (parter), po remoncie, własne c.o., niski czynsz, w centrum Sanoka, tel. 463-51-81.
- ★ Mieszkanie 48 m<sup>2</sup> (IV piętro) przy ul. Robotniczej, tel. 463-33-50.
- ★ Mieszkanie własnościowe 95 m<sup>2</sup> w Sanoku przy ul. Słowackiego, tel. 464-07-77.
- ★ Mieszkanie 48 m<sup>2</sup> (II piętro) z garażem, w Sanoku – lub zamienię na większe bądź dom, tel. 464-04-07.
- ★ Mieszkanie 37 m<sup>2</sup> (III piętro) w Sanoku, tel. 463-34-57.
- ★ Mieszkanie 40 m<sup>2</sup> w centrum Sanoka, własne c.o., niski czynsz, tel. 464-16-73.
- ★ Mieszkanie 28,53 m<sup>2</sup> (II piętro) w Sanoku przy ul. Orzeszkowej 3, tel. 422-27-32.
- ★ Dom drewniany wraz z ogrodem 7 a w Sanoku, tel. 463-74-83.
- ★ Dom murowany ok. 120 m<sup>2</sup> na działce 5,48 a w Sanoku przy ul. Lipińskiego, tel. 463-17-71 (po 20.00).
- ★ Domek letniskowy w pięknym miejscu nad Sanem, 15 min. drogi od centrum Sanoka, tel. 463-01-70 lub (0605) 44-51-03.
- ★ Lub wynajmę lokal magazynowo-biurowy 125 m<sup>2</sup> (wszystkie media) przy ul. Okulickiego 8, cena do uzgodnienia, tel. (0606) 97-41-16.
- ★ Lokal handlowy 100 m<sup>2</sup> (wszystkie media) w Baligródzie – lub wynajmę, tel. (0601) 27-53-41.
- ★ Halę produkcyjną 600 m<sup>2</sup> na każdej działalności wraz z działką 0,40 ha przy przystanku PKS w Lesku, tel. (0603) 64-26-70.

- ★ Garaż murowany przy ul. Sadowej, tel. (0605) 28-13-49.
- ★ Działkę budowlaną 21 a w Zarszynie, tel. 467-26-05.
- ★ Działkę 38 a z rozpoczętą budową, w Pielni, tel. (0502) 41-81-59.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 20 a w Strachocinie, tel. 463-69-17.
- ★ Działki budowlane uzbrojone w Pisarowcach 23 a (możliwość podziału) i w Grabownicy 17 a, tel. (0605) 22-72-69.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 5,65 a w Nowym Zagórze, tanio, tel. 463-69-23.
- ★ Działki budowlane oraz pole orne 2 ha w Grabownicy, tel. 439-52-17.
- ★ Tanio działkę 4 a zagospodarowaną, z altanką, na „Jerozolimie”, tel. 464-82-03 (wieczorem).
- ★ Działkę 24 a w Olchowcach, tel. 464-15-02 lub (0605) 64-44-94.
- ★ Działkę budowlaną 10 a wytyczoną przez geodetę, w Olchowcach przy ul. Chrobrego 24, atrakcyjna cena (12.000 zł), tel. 464-32-74.
- ★ Ranczo 8 ha w Załużu, w dolinie Sanu, dwa domy mieszkalne, stajnia na konie, źródłana woda, malownicza lokalizacja, tel. 462-27-02 (po 18.00) lub (0506) 40-72-05.
- ★ Grunt rolny 79 a, w tym działka budowlana 35 a ze starym drewnianym budynkiem, w Jącmierzu (Przedmieście), tel. 463-42-18.
- ★ Pole 30 a i 10 a w Nowym Zagórze, tel. 462-22-25.

### Kupię

- ★ Mieszkanie 3, 4-pokojowe w Sanoku, tel. 464-10-34.
- ★ Małe mieszkanie przy ul. Sadowej lub na osiedlu Blonie (blisko Przychodni Zdrowia), tel. 463-49-69.

- ★ Mieszkanie ok. 60 m<sup>2</sup> w Sanoku, tel. (0604) 49-55-66.
- ★ Dom w okolicy Sanoka, cena ok. 70.000 zł, tel. (0693) 42-58-09.
- ★ Działkę budowlaną do 20 a z przeznaczeniem pod zabudowę usługową lub przemysłową, tel. 463-77-48.
- ★ Siedlisko, gospodarstwo rolne, tel. (0609) 85-65-43.
- ★ Pole 2-20 ha w powiecie sanockim, leskim lub bieszczadzkiem, tel. 464-05-97.

### Zamienię

- ★ Mieszkanie 25 m<sup>2</sup> przy ul. Langiewicza – na większe do 50 m<sup>2</sup>, tel. 464-84-74 (po 16.00) lub (0502) 36-82-30.
- ★ Mieszkanie 62,30 m<sup>2</sup> (wszystkie media) w Sanoku – na dom jednorodzinny, tel. 464-04-12.

### Posiadam do wynajęcia

- ★ Połowę domu z działką na wsi – lub sprzedam, tel. 464-71-18.
- ★ Lokal 70 m<sup>2</sup> (woda, prąd, dobry dojazd) z przeznaczeniem na magazyn, warsztat lub inną działalność, tel. 463-32-07.
- ★ Lokal 52 m<sup>2</sup> (I piętro) przy ul. 3-Maja, przy deptaku, tel. 463-32-95 lub 463-20-73.
- ★ Lokal 35 m<sup>2</sup> na działalność gospodarczą w Sanoku przy ul. Ogrodowej, tel. 463-20-89.
- ★ Pomieszczenie biurowe w centrum Sanoka, tel. (0606) 65-43-21.

### Poszukuję do wynajęcia

- ★ Pilnie małego mieszkania, tel. (0505) 52-76-97.
- ★ Umeblowanej kawalerki lub stacji dla dwóch osób, tel. (0502) 53-64-11.

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- ★ Poloneza „ATU” Plus 1.6 GLI (1997), LPG, garażowany, stan b. dobry, tel. 464-30-56 (po 18.00) lub (0691) 89-26-30.
- ★ VW polo coupe (1993), przeb. 218 tys. km, zarejestrowany jako całość, tel. 463-03-78 lub (0604) 97-57-02.
- ★ Tanio komplet kół do Mercedesa 123 (felgi stalowe – opony letnie 14 x 175 x 70) i cztery felgi stalowe do Peugeota 106 (trzy otwory), tel. (0609) 88-97-08.
- ★ Renaulta mastera 2.5 D (1997), kontener 4 m, tel. 435-05-58 lub (0601) 25-72-26.
- ★ Fiata 126 FL (1988), tel. 463-55-89.
- ★ Forda transita 2.5 D (1992), towarowo-osobowy (9 osób), podwyższony, przedłużony, stan dobry, cena 14.000 zł, tel. (0606) 77-10-44.
- ★ Mazdę 121 1.3 (1990/95), kolor biały, trzydrzwiowy, tel. 464-85-45.
- ★ Peugeota 106 KID (1995), kolor srebrny metalik, tel. (0691) 84-54-62.

### Kupię

- ★ Fiata 126 p (1982-1990), w b. dobrym stanie oraz rower górski, tel. (0607) 33-31-15.

## RÓŻNE

### Sprzedam

- ★ Wyposażenie mieszkania (w związku z likwidacją mieszkania), tel. 463-31-02 lub (0691) 94-42-14.
- ★ Okna dachowe drewniane i plastikowe plus rolety oraz grzejniki blaszane – panele używane, tanio, tel. 463-69-23.

- ★ Suknię ślubną rozmiar 36, tel. 463-50-37.
- ★ Suknie ślubne, rozm. 36-44 (nowe i używane), cena od 100 do 500 zł, tel. 464-91-76 lub (0501) 21-22-80.
- ★ Ule wielkopolskie z pszczołami, tel. 463-26-52 (w godz. wieczornych).
- ★ Żeberka żeliwne do kaloryferów, 63 szt. tel. (0606) 20-58-78.
- ★ Tanio okna używane, w dobrym stanie, tel. 464-15-98.
- ★ Przyczepkę, nośność 500 kg, tel. 463-28-86.
- ★ Komputer, tanio, tel. 462-21-44 lub (0506) 68-59-51.
- ★ Przyczepę campingową (1986), tel. 467-26-19.
- ★ Szczeniaki rasy foksterier, tel. 462-21-63.
- ★ Stroje krakowskie dziewczęce, tanio, tel. 463-20-90.
- ★ Wyprawione skóry z lisów rudych, tel. 463-34-49 lub (0601) 23-63-92.
- ★ Betoniarkę, tel. 464-16-29.
- ★ Dwufunkcyjny chodzik – kotyskę (2 w 1), nieużywany, tel. (0601) 16-27-87.

### Kupię

- ★ Stare obrazy i ramy, tel. (0607) 64-24-96.

## PRACA

### Zatrudnię

- ★ Piekarza i kierowcę, tel. (0601) 94-49-43
- ★ AVON – wspaniałe możliwości współpracy, fachowa bezpłatna pomoc, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94 lub (0607) 09-37-48, (0607) 09-37-84.
- ★ Lektorów j. angielskiego i native speakerów, tel. 448-53-40 (12.00-20.00) lub (0504) 20-78-57.
- ★ Młodą osobę do pomocy w nauce z dziećmi (program szkoły podstawowej i gimnazjum), tel. 463-69-23.
- ★ Zespoły muzyczne (każdy gatunek muzyki), konferansjerów, mistrzów ceremonii, didżejów, info: www.mbf.com.pl

## Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

Czas trwania kursu:  
**1 miesiąc**  
Termin zapłaty:  
**3 miesiące**

Rozpoczęcie kursu:  
**w każdy wtorek i środę**  
**o godz. 17.00**  
w Cechu Rzemiosł Różnych  
Sanok, ul. Sobieskiego 16  
tel. 463-78-98

## CISAN

**PŁYTY MEBLOWE**  
cięcie płyt na wymiar  
oklejanie krawędzi  
(PCV, ABS, STENDOTRON)  
**PŁYTA WIÓROWA**  
**BLATY KUCHENNE**  
**SKLEJKA**  
**AKCESORIA MEBLOWE**  
**MECHANIZMY DO DRZWI**  
**PRZESUWNYCH**  
SANOK, ul. II Armii WP 40  
TEL. 463-29-91  
czynne od 8.00 do 16.00  
przy zakupie powyżej 1000 zł  
przewóz gratis do 25 km

**PIECZENIE CIAST**  
**KOMUNIE, WESELA**  
tel. 430-33-03

**Układanie**  
**kostki brukowej**  
tel. 0601 095 400 (VAT)

**USŁUGI TRANSPORTOWE**  
Przewóz osób  
Tanio  
Bezpiecznie tel. 0609 889 708

**Wykonam nadzór**  
**BUDOWLANY**  
tel. 0502 180 461

**REMONTY MIESZKAŃ,**  
**WYKOŃCZENIA**  
tel. 0505 421 204

– instalacje elektryczne  
– centralne odkurzenie  
Faktura VAT tel. 0607 572 497

**TANIO dekoracja**  
**sal weselnych**  
tel. 464-42-05

Z.P.U. „Gwajak” s.c.  
Sanok, ul. II Armii W.P. 31  
tel. 463-38-17  
oferuje:  
więźby dachowe,  
krawędziaki, łaty, listwy,  
deski: podłogowe,  
elewacyjne, szalunkowe  
Zapraszamy  
od 7<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup>

**Biuro Usług Rachunkowych**  
**F.U.H „MC”**  
Sanok, ul. Sienkiewicza 1,  
pok. 503 (V piętro), tel. 464-25-45  
• księgi handlowe – pełna księgowość,  
• książki przychodów i rozchodów,  
• ewidencje i rejestry VAT.

**DOCIEPLANIE BUDYNKÓW**  
**TYNKI SZLACHETNE**  
• wymiana okien  
• suche tynki  
• panele – boazerijne i podłogowe  
• wylewki  
VAT tel. (0601) 09-54-00

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

**FIL-BUD** SANOCKA FABRYKA  
OKIEN I DRZWI S.C.  
Sanok, ul. Przemyska 1 (teren byłej Jednostki Wojskowej w Olchowcach)  
**WYSOKIEJ JAKOŚCI DRZWI WEWNĘTRZNE**  
Zapraszamy na wyprzedaż drzwi pełnowartościowych poza wyborem do magazynu firmowego przy ul. Przemyskiej 1.  
Stała sprzedaż drzwi z bieżącej produkcji w RCMB przy ul. Dworcowej 11.  
tel. (013) 466-60-99  
U producenta zawsze najtaniej

**ZESPÓŁ SZKÓŁ Nr 3**  
(dawny Zespół Szkół Technicznych)  
ul. Stróżowska 16, tel/fax sekretariat 463-04-48, e-mail: zstsanok@pro.onet.pl  
**Ogłasza nabór na rok szkolny 2003/2004**  
**do następujących typów szkół:**

- I. Liceum Ogólnokształcące 3-letnie**
  - profil ogólny z rozszerzonym programem nauczania informatyki i matematyką
- II. Liceum profilowane 3-letnie**
  - profil elektroniczny
  - profil zarządzanie informacją
  - profil mechatroniczny
- III. Technikum Mechaniczne 4-letnie na podbudowie gimnazjum, kształcące w zawodzie**
  - technik mechanik, specjalności:
    - komputerowe wspomaganie procesu projektowania
    - programowanie i obsługa obrabiarek sterowanych numerycznie
    - obsługa i naprawa pojazdów samochodowych
- IV. Technikum Mechaniczne 3-letnie na podbudowie szkoły zasadniczej w zawodzie**
  - technik mechanik
- V. Szkoła Policealna dzienna**
  - technik informatyk
- VI. Szkoła Policealna zaoczna**
  - technik informatyk (specjalizacja w zależności od potrzeb)

Szczegółowe informacje uzyskać można w sekretariacie szkoły (pon.-pt., 8.00-14.00) (tel./fax 463-04-48, 464-35-51) lub pod adresem [www.republika.pl/zstsanok](http://www.republika.pl/zstsanok)

**ŚWIAT MEBLI**  
Jagiellońska 7, tel. 463-21-06 II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91

<b>STUDIO MEBLI</b> KUCHENNYCH	<b>SZAFY</b> GARDEROBY ZABUDOWY WNEK	<b>DUŻY WYBÓR MEBLI</b> SYSTEMOWYCH
<b>SPRZĘT AGD</b> – AMICA – FAGOR – ARISTON – ARDO – WHIRLPOOL	<b>STANLEY</b> <b>LIBELLA</b>  <b>PROMOCJE DO 30%</b>	<b>BOGATE</b> <b>WZORNICTWO</b> <b>MEBLI</b> <b>TAPICEROWANYCH</b>

### Zatrudnię – cd.

★ Barmana, tel. 464-20-15 (od 11.00).

### Poszukuje pracy

★ Kobieta 38 lat, wykształcenie średnie ogólnospożywcze, podejmie każdą pracę (orzeczenie o lekkim stopniu niepełnosprawności), tel. 463-75-17.

★ Kobieta, technik administracji, dobra znajomość obsługi komputera, średnia znajomość j. angielskiego, odpowiedzialna (chętnie w gastronomii), tel. (0694) 76-84-55.

★ Komputerowe przepisywanie prac i tekstów, tel. 463-67-99 lub (0609) 21-37-11.

### Korepetycje

★ Matematyka – konsultacje dla studentów (całki, różniczki,...), tel. 467-21-12 lub (0606) 98-93-35.

★ J. angielski – korepetycje i tłumaczenia, tel. 463-18-83.

★ Chemia, informatyka, j. angielski, tel. 464-42-18.

### ZGUBY

★ W dniu 21.04.03 w okolicach Placu św. Michała i ul. Grzegorza zgubiono klucz (kolor niebieski) do samochodu marki Fiat, tel. (0603) 55-78-41. Na znalazcę czeka nagroda.

★ Dnia 20 lub 21.04.03 w rejonie szpitala lub piekarni „Zakopianka” zgubiono złoty łańcuszek z krzyżykiem, tel. (0609) 57-02-98. Na znalazcę czeka nagroda.

★ Skradziono dokumenty (dowód osobisty i legitymację studencką) na nazwisko Cecylia Radziszewska, tel. (0501) 53-59-65.

### Centrum zabaw dla dzieci

## FIGLORAJ

Najlepsza nowoczesna sala zabaw na Podkarpaciu dla dzieci do lat 12  
Zaprasza codziennie  
**9.00-20.00**

Brzozów, ul. Kościuszki 25,  
tel. 434-33-39 (obok Market GRAN-PIK)  
Organizacja przyjęć urodzinowych

### Gabinet Stomatologiczny

Paweł Olszewski  
Sanok, ul. Jagiellońska 23  
(obok parkingu nad „Okopiskiem”)  
tel. 464-43-04  
kom. 0608 370 725

### REHABILITACJA

#### Kontrakt z Kasą Chorych

- Gimnastyka lecznicza; indywidualna
- Masaże
- Laseroterapia
- Elektrolecznictwo

- Elektrostymulacja
- Prądy Traberta
- Prądy Diadynamiczne
- Prądy Interferencyjne
- Prądy Galwaniczne
- Jonoforeza

- Ultradźwięki
- Magnetoterapia
- Światłolecznictwo

Indywidualna rejestracja na określonej godzinie!!!

NZOZ – Zakład Medycyny Pracy  
ul. Przemyska 24 (Przych. „Stomil”)  
Poniedziałek-piątek 10.00-17.00  
tel. 465-41-72

### Schody

- samoosne,
- zabiegowe,
- okładzinowe.

### Balustrady

wyrób, montaż.

tel. 467-40-42, kom. 0608 788 540

### UPUSTY DO 30%

thermo okna  
marimex  
S.C.

### OKNA DRZWI z PVC i ALU

### PARAPETY

odbior natychmiastowy  
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 SANOK  
tel. (013) 463-47-19

### KARO ŻALUZJE ROLETY

SANOK

ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 2  
tel. 464-19-12 lub 463-35-98

DLA ODBIORCÓW POWYŻEJ 10 m<sup>2</sup>

- żaluzje poziome 26 zł/m<sup>2</sup>
- mechanizm do okien 6 zł/szt.
- żaluzje pionowe 29,50 zł/m<sup>2</sup>

### OGRODZENIA BRAMY • BALUSTRADY

Produkcja metalowa

P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8  
tel. 4632009

### GRANIT

- grobowce,
- nagrobki – już od 1200 zł
- schody, – parapety.

Kamieniarstwo – Pobiedno 119,  
tel. 467-41-18

### ROLOWANE • SEGMENTOWE

## BRAMY



ROLETY WEWNĘTRZNE TEKSTYLNE

ŻALUZJE PIONOWE I POZIOME

ROLETY ZEWNĘTRZNE

MOSKITERY

MARKIZY

KRATY

PLISY

Sanok, ul. II Armii W.P. 23, tel/fax: (013) 46 42 575  
www.torsan.pl

### Sklep dziecięcy „Malwinka”

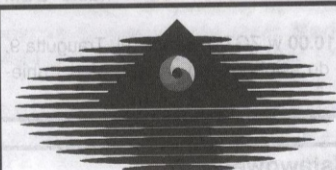
Sanok, ul. Rynek 22

W związku z likwidacją sklepu

zaprasza na wielką wyprzedaż towaru w dniach od 28.04 do 31.05.2003 r.

Ceny hurtowe

Serdecznie zapraszamy!!!



### FOTOLAND

CENTRUM FOTOGRAFICZNE  
SANOK, UL. KOŚCIUSZKI 24

Szeroka gama usług fotograficznych:

Zadbaj o swoje wspomnienia!

Skanowanie negatywów i slajdów ze zgraniem na CD-R

ZAPRASZAMY!

## REKLAMY • PRZETARGI

### Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

na dzierżawę miesięczną stoiska handlowego położonego na II piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.

Oznaczonego numerem:

39 – powierzchnia użytkowa 12,83 m<sup>2</sup>, położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza 26,00 zł/m<sup>2</sup>.

Wadium za stoisko oznaczone nr 39 położone na II piętrze wynosi: 333,60 zł (słownie: trzysta trzydzieści trzy złote 60/100).

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godziny 14.00) – pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 13 maja 2003 r. Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Przetarg odbędzie się 14 maja 2003 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 Sala Herbowa.

Stoisko udostępnione będzie do oglądania 12 i 13 maja 2003 r. w godzinach od 8.00 do 14.00. W celu obejrzenia stoiska należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoiska objętego ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu,
- którzy zrezygnowali z dzierżawy danego stoiska i w okresie jednego roku od daty rozwiązania umowy dzierżawy przystępują do przetargu na to samo stoisko.

### Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny,

na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się w zasobach Gminy Miasta Sanoka, przeznaczonego na prowadzenie działalności: przemysłowej, biurowej, usługowej, magazynowej.

Przetarg odbędzie się 14 maja 2003 r. o godz. 10.30 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 – Sala Herbowa

Przedmiotem przetargu jest lokal:

1. przy ul. Cerkiewnej 4/3 w Sanoku.

Lokal o łącznej powierzchni: 50,00 m<sup>2</sup> składający się z dwóch pomieszczeń i sanitarium.

Branża ograniczona: przemysłowa, biurowa, magazynowa, usługowa z wyłączeniem usług uciążliwych i handlu odzieżą używaną.

Cena wywoławcza: 2,90 zł/m<sup>2</sup>.

Lokal wyposażony jest w instalacje: elektryczną, gazową, wod.-kan.

Wadium: 145,00 zł (słownie: sto czterdzieści pięć złotych 00/100).

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej.

Wadium za lokal przy ul. Cerkiewnej 4/3 w Sanoku należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godziny 14.00) pok. 34, (II piętro) najpóźniej do 13 maja 2003 roku.

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o., ul. Konarskiego 22, w Sanoku, tel. 463-02-92 12 i 13 maja 2003 r. w godzinach od 8.00 do 14.00 udzieli informacji o lokalu przy ul. Cerkiewnej 4/3 w Sanoku łącznie z udostępnieniem go do oglądania.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych przy ul. Franciszkańskiej 5 w Sanoku tel. 46-37-880.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu. Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokalu objętego ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

## okno kompaktowe

pierwszy na rynku jednoelementowy słupek ruchomy

większa wygodę, więcej światła

- większy komfort użytkowania okno po otwarciu nie jest podzielone stałą przegrodą ograniczającą wygodę korzystania
- więcej światła w Twoim mieszkaniu dzięki większej, średnio o 7% powierzchni szyby (kosztem powierzchni plastikowej)
- podwyższona estetyka okna dzięki węższej części plastikowej w środku okna
- jeszcze lepsze właściwości termoizolacyjne poprzez zwiększenie powierzchni szyb, które posiadają lepszy współczynnik przenikalności cieplnej niż rama okna

## TRAS

NOWOCZESNE OKNA

Infolinia: 0 800 13 00 79 • Internet: www.tras.pl

Sanok, Czerwiec 42A, tel. 464 89 61 • Sanok, Żydowska, k/Hali Targowej, tel. 464 11 68

Rabat 37% dotyczy okien PCW z ruchomym słupkiem o wymiarach i funkcjach okien typowych - 016a, 018, 018a, 019, 020, 020a, 021, 032a, 034, 034a, 035, 036, 036a, 037. Czas promocji ograniczony.

37%  
RABATU

Sanok  
ul. Kościuszki 31  
ul. Lipińskiego 82

# www.agenda2000.pl

KOMPUTERY  
NOTEBOOKI  
SERWIS

**PRZYPOMINAMY**

**PROGRAM**

**MIEJSKO-POWIATOWYCH OBCHODÓW ŚWIĘTA 3 MAJA W SANOKU**

**1791-2003**

**212 Rocznicza Uchwalenia Konstytucji 3 Maja**

**OFICJALNE UROCZYSTOŚCI ROCZNICOWE:**

**Godz. 11.00 uroczysta msza święta w kościele p.w. Przemienienia Pańskiego** z udziałem władz samorządowych miasta Sanoka i Powiatu Sanockiego, orkiestry górniczej SZGNiG, chóru im. Świętej Cecylii, Zespołu Smyczkowego „Con Amore” Sanockiego Domu Kultury, pocztów sztandarowych, kompanii reprezentacyjnych, młodzieży sanockich szkół i mieszkańców miasta.

*bezpśrednio po Mszy Świętej:*

- złożenie wieńca przez władze samorządowe miasta Sanoka i Powiatu Sanockiego pod Krzyżem Pamięci na ścianie kościoła farnego.
- przemarsz uczestników uroczystości pod Pomnik Tadeusza Kościuszki.
- okolicznościowe przemówienie Burmistrza Miasta Sanoka,
- składanie wieńców i kwiatów pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki,
- zakończenie uroczystości odegraniem hymnu narodowego.

**TRZECIOMAJOWA IMPREZA PLENEROWA NA SANOCKIM RYNKU  
- GODZ. 13.00-18.30**

**Turniej ulicznej piłki koszykowej „IDEA POP BASKET TOUR 2003”**

**z dodatkowymi atrakcjami:**

- ścianki wspinaczkowe,
- „miasteczko skate-park” – dla sympatyków deskorolek i rowerów BMX z pokazami mistrzów Polski w tych dyscyplinach.

**IMPREZY TOWARZYSZĄCE:**

- **26 kwietnia, godz. 9.00** – spotkanie na rynku  
Eliminacje powiatowe II edycji rowerowego „Rajdu Młodych Rolników do Brukseli”.
- **30 kwietnia, godz. 9.00** – Szkoła Podstawowa Nr 4  
Konkurs „Forum Europejskie w mojej szkole”.
- **30 kwietnia, godz. 16.00**  
Koncert Akordeonowy w auli Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia.
- **30 kwietnia – 4 maja**  
Stowarzyszenie Turystyki i Rekreacji Kajakowej „Dunajec” Kraków i MOSiR Sanok  
Splyw Kajakowy na rzece San na trasie Sanok-Przemysł. Start przy MOSiRze – 30 kwietnia, godz. 10.00.
- **1 maja, godz. 9.15**  
Rajd Rodzinny ścieżka przyrodnicza w Bykówcach (spotkanie przy pomniku) – organizator PTTK Sanok.
- **2 maja, godz. 18.00** – Sanocki Dom Kultury  
Koncert Majowy w wykonaniu: Zespołu Tańca Ludowego „Sanok”, grupy wokalne „Soul”, zespołu smyczkowego „Con Amore” i gościnnie chóru im. Św. Cecylii.
- **3 maja, godz. 9.00-14.00** – Sala Gimnastyczna Szkoły Podstawowej Nr 1  
Finał I Otwartych Mistrzostw Sanoka w Badmintonie pod patronatem Burmistrza Miasta.
- **3 maja, godz. 11.00-18.00** – Plac przy dawnym Domu Sokola przy ul. Mickiewicza  
„Święto flag” – Harcerskie Spotkania 3 Majowe. Organizator – Komenda Hufca ZHP Ziemi Sanockiej.

*Zapraszamy!*

**Wójt Gminy Komańcza**

informuje,

że **wykazal do dzierżawy 27 działek** o łącznej pow. 95,06 ha w miejscowości Turzańsk.

Szczegółowe informacje – tablica ogłoszeń UG Komańcza lub pod tel. 467-70-18.

**PROMOCYJNY  
MODUŁ 15 CM<sup>2</sup>  
TYLKO 27 ZŁ**

**Drodzy Czytelnicy!**

Przypominamy, że **Biuro Reklam i Ogłoszeń „TS”** czynne jest od poniedziałku do piątku

**w godz. 8.30 – 16.00**

*(wyjątkowo w poniedziałki do 16.30)*

**tel. 464-02-21**

\*\*\*

**Telefon do redakcji:**

**464-27-00**

**Zarząd Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Sanoku**

ul. Sienkiewicza 1

ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy

**na wykonanie uproszczonych prób instalacji gazowej w budynkach SSM Sanok.**

Regulamin przetargu określający warunki szczegółowe można uzyskać w sekretariacie SSM, Sanok, ul. Sienkiewicza 1 od 5 maja 2003 r. w cenie 15 zł płatne w kasie SSM.

Ofertę sporządzoną zgodnie z Regulaminem przetargu w zamkniętej kopercie oznaczonej „PRÓBY GAZOWE” należy składać w sekretariacie SSM, ul. Sienkiewicza 1, do 14 maja 2003 r. do godz. 15.00.

Wadium w wysokości 2.000,00 zł należy wpłacić przelewem na konto SSM w PKO BP oddział Sanok nr 18 10202980 115120001 lub w kasie SSM do 14 maja 2003 r. do godz. 14.30.

Przetarg odbędzie się 15 maja 2003 r. o godz. 10.00 w ZGZM, Sanok, ul. Traugutta 9. Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru ofert i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2**

ul. Rymanowska 17

ogłasza przetarg nieograniczony

**na wymianę stolarki okiennej w budynku szkoły.**

Termin realizacji zamówienia: **30.06.2003 r.**

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Szkole Podstawowej Nr 2, 38-500 Sanok, ul. Rymanowska 17, lub może być przesłany pocztą.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Szkole Podstawowej Nr 2 w Sanoku, ul. Rymanowska 17.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest Mieczysław Tomków – tel. 463-27-56.

Termin składania ofert upływa **19 maja 2003 r. o godz. 9.00.**

Otwarcie ofert nastąpi **19 maja 2003 r. o godz. 10.00** w siedzibie Szkoły Podstawowej Nr 2 – pokój Dyrektora Szkoły.

W przetargu mogą brać udział Oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe:

– spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

**Nadleśnictwo Lesko**

podaje do publicznej wiadomości, iż zamierza **sprzedać wymienione poniżej nieruchomości zabudowane budynkami mieszkalnymi.**

1. Budynek mieszkalny położony na działce nr 343/1 w Weremieniu gm. Lesko o powierzchni **0,0887 ha** – zamieszkały (bez przetargu – pierwszeństwo w zakupie dla najemcy);
2. Budynek mieszkalny i gospodarczy, położone na działce nr 309/2 w Kulasznej gm. Komańcza, o powierzchni **0,1501 ha** – zamieszkały (bez przetargu – pierwszeństwo w zakupie dla najemcy);
3. budynek mieszkalny i gospodarczy, położone na działce nr 82/3 w Manastercu gm. Lesko o powierzchni **0,1244 ha** – pustostan, na który po upływie 3-miesiący od niniejszego ogłoszenia zostanie ogłoszony przetarg ograniczony dla pracowników i byłych pracowników Lasów Państwowych.

**Starosta Sanocki**

zawiadamia

że w lokalu **Domu Ludowego w Strachocinie**, w terminie **od 12.05.2003 r. do 23.05.2003 r. w godz. od 8.00 do 16.00** zostanie wyłożony do wglądu osób zainteresowanych operat opisowo-kartograficzny ewidencji gruntów i budynków obrębu ewidencyjnego **Strachocina**, położonego w jednostce ewidencyjnej gmina Sanok.

Dokumentacja tego projektu, składająca się z:

- rejestru gruntów,
- kartotek budynków,
- kartotek lokali,
- mapy ewidencyjnej

opracowana została na podstawie projektu założenia ewidencji gruntów i budynków z dnia 25 lutego 2003 r. nr GN.III.74300-4-17/2003 na podstawie ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2000 r. Nr 100, poz. 1086 i Nr 120, poz. 1268) oraz rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz. U. Nr 38, poz. 454).

Wszyscy zainteresowani mają prawo zapoznać się w podanym terminie z ww. dokumentacją, uzyskać niezbędne wyjaśnienia i zgłosić do protokołu ewentualne uwagi i wnioski w tej sprawie. Skorzystanie z tego prawa leży w interesie zainteresowanych, aby na tym etapie postępowania związanego z założeniem ewidencji gruntów i budynków ujawnić ewentualne błędy i nieprawidłowości.

Niestawienie się w terminie i miejscu określonym w niniejszym zawiadomieniu nie stanowi przeszkody do prowadzenia dalszych etapów postępowania, zatwierdzenia operatu opisowo-kartograficznego i ujawnienia nowych danych w ewidencji gruntów i budynków.

Starosta

*mgr Bogdan Struś*

**OGŁOSZENIE**

**Burmistrza Miasta Sanoka**

**z dnia 2 maja 2003 r.**

Na podstawie art.31 i art.32 ust.1 pkt. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo Ochrony Środowiska (Dz. U. Nr 62 poz.627)

informuje się wszystkich zainteresowanych,

że w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie będących w posiadaniu Wydziału Architektury – Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, pok. 45 (IV piętro), umieszczony został wniosek w sprawie wydania decyzji o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, dla przedsięwzięcia inwestycyjnego polegającego na: **posadowieniu zbiornika na olej napędowy o pojemności ok. 20m<sup>3</sup> dwupłaszczowego, z częściowym jego zagłębieniem lub pełnym, przewidzianego do realizacji w Sanoku przy ulicy Królowej Bony, obręb Śródmieście, na działce nr 1514/1.**

Każdy ma prawo zapoznania się z dokumentacją oraz składania uwag i wniosków w prowadzonym postępowaniu administracyjnym z udziałem społeczeństwa, w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla przedmiotowego przedsięwzięcia inwestycyjnego.

Uwagi i wnioski można kierować pisemnie do Urzędu Miasta Sanoka, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, Wydziału Architektury, pokój nr 45 w godzinach pracy Urzędu, w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Burmistrz Miasta Sanoka  
*mgr Wojciech Blecharczyk*

**OGŁOSZENIE**

**Burmistrza Miasta Sanoka**

**z dnia 2 maja 2003 r.**

**o rozprawie administracyjnej**

Na podstawie art. 31 i art. 32 ust.1 pkt. 1 Ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo Ochrony Środowiska (Dz. U. Nr 62 poz. 627) w związku z art. 44 Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (jt. Dz. U. Nr 15 poz.139 z 1999 r. z późn. zm.) oraz art. 89 §1, art. 90 i art. 92 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (jt. Dz. U. z 2000 r. Nr 98 poz. 1071 z późn. zm.)

informuje się wszystkich zainteresowanych,

że w dniu 12.05.2003 r., o godz.10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka, pok. nr 64, Sala Herbowa, odbędzie się rozprawa administracyjna otwarta dla społeczeństwa, w związku z toczącym się na wniosek Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Oddział w Rzeszowie, postępowaniem administracyjnym o wydanie decyzji o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla zamierzenia inwestycyjnego pod nazwą **przebudowa drogi krajowej nr 84 Sanok – Krościenko – Granica Państwa w Sanoku** od km 0+000 do km 0+925, obejmującego: **przebudowę ulic Lwowskiej, Kolejowej, Lipińskiego** wraz z **przebudową skrzyżowań, budowę odcinka łączącego ulicę Lipińskiego i Kolejową, budowę zatok autobusowych oraz zatok dla obsługi przyległych posesji, przebudowę istniejących chodników oraz budowę nowych, budowę, przebudowę lub zabezpieczenie urządzeń obcych związanych, z przebudowywanymi fragmentami drogi, obejmuje branże: wodno-kanalizacyjną, energetyczną, gazowniczą i telekomunikacyjną, ewentualne zabezpieczenia z zakresu ochrony ekologicznej, oznakowanie i organizację ruchu na przedmiotowym odcinku i ulicach współzależnych.**

Burmistrz

*mgr Wojciech Blecharczyk*

**KASY FISKALNE 899 zł**

Sanok, Kazimierza Wielkiego 6 4642250  
Lesko, Rynek 8 4698844  
Ustrzyki Dolne, 29 Listopada 15 4612520

Tenis stołowy

## Świetny sezon!

BRZOSTOWIANKA III BRZOSTEK – UKS G3 SANOK 9-9

Punkty: Biega 3,5, Maciejewski i D. Witka po 2, B. Witka 1,5.

Niezwykle zacięty mecz na zakończenie rozgrywek III ligi. Ostatecznie nasi ping-pongiści zajęli świetne, 2. miejsce w tabeli, ustępując tylko Nurtowi Przemyski, który jedynej porażki w sezonie doznał właśnie w Sanoku.

Na początku spotkania obie drużyny pilnowały wyniku – po pierwszym rzucie gier pojedynczych było 2-2, po deblach 3-3, później 5-5. Następnie gospodarze odskoczyli na 7-5, ale potem Andrzej Biega, Bogdan Witka, Dawid Witka i Bogdan Maciejewski wygrali swoje pojedynki i zrobiło się 9-7. Mecz był już przynajmniej zremisowany, wystarczył punkt do zwycięstwa, lecz B. Witka i D. Witka doznali porażek. W kończącym spotkanie pojedynku Dawid uległ Mateuszowi Kurkowi 2-3, dopiero „na przewagi” w piątym secie.

Drugie miejsce w tabeli uznać należy za duży sukces. Przypomnijmy, że w poprzednim sezonie, jako beniaminek II ligi, nasz zespół zajął 6. miejsce. (bart)



SANOK, ul. Przemyska 24 B  
tel./fax 013/46-54-226 tel. 13/46-54-227  
SYSTEMY BRAM I ROLET

BRAMY SEGMENTOWE  
PRZEMYSŁOWE I GARAŻOWE  
BRAMY ROLOWANE I ROLETY

Bezpłatna Infolinia 0 800 136 869



## KRZYŻÓWKA NR 18

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I – Nagroda rzeczowa – o wartości 30 zł ufundowana przez FOTO-CENTRUM – Janusz Nicko, ul. 3 Maja 21; II – 20 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15, ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM I NAGRODY JEST

FOTO-CENTRUM

Janusz Nicko

Sanok,  
ul. 3 Maja 21

Litery z ponumerowanych pól,  
uszeregowane w kolejności,  
utworzą ostateczne rozwiązanie  
– przysłowie.

RODZAJ SZTUKI ESTRADOWEJ	ZAWILEC	MIESZKANIE KANKA IRANU	BICZ	OTWÓR W ŚCIANIE BUDYNKU
URZĄD EFORA				
		20		4
HENRYK SKRZYPIEK PROPOZYCJA ZAWARCIA UMOWY INDYJSKIE BOSTWO KSIEZYCA	7	10	SSAK MORSKI	CHWYT W WALCE ZAPASNICZEJ
		13	IMIE NIEMCZYKA, AKTORA	
	8		OPERA VERDIEGO	IMIE CEMBRZYŃSKIEJ
WŁOSKIE MIASTO CHIŃSKA TKANINA			DOM LISA	SZTUCZNE USPIENIE CHOREGO
			UKOCHANY AFRODYTY	14
			ASTRONOM FRANC. ODŁAM WYZNANIOWY	18
CZEŚĆ SZTUKI TEATRALNEJ	PACYFIK	MIASTO NAD EURATEM	WYSPY IRLANDZKIE	1
PORANNE KROPLE NA ROŚLINACH			JEDNO Z WARZYW	
19	5		AUTOR POWIEŚCI "SOLARIS"	DLUGI OKRES CZASU
URZĄD STANOWISKO MINISTRA		UPRAWIANIE PRZEZ ROLNIKA		
JEDNOSTKA NOCY GRUBA GAŁĄZ	11	CZŁOWIEK UDAJĄCY KOGOŚ INNEGO	15	3, 9
		DOOKOŁA OBRAZU		
		17		6
				12
1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	17	18	19	20

Rozwiązanie krzyżówki świątecznej nr 16:

## GDY NA WIELKANOCNE DZWONY PADA, SUCHOŚĆ NAM PRZEZ CAŁE LATO WŁADA

I nagroda – Odtwarzacz kasetowy Philips dla Pani Barbary Szczudlik, ul. Robotnicza 21/67,

II nagroda – Damski zegarek biżuteryjny dla Pani Sylwi Nitka, ul. Prugara Ketlinga 14/8,

III nagroda – Zestaw kosmetyków dla Pana Jana Miśkowicza, ul. Langiewicza 5/5.

Nagrody losowała Jolanta Szczudlik z Salonu Jubilerskiego przy ul. 3 Maja.

Nagrody do odbioru w redakcji.

Lekkoatletyka

## Dwóch w Tarnobrzegu

Dwóch sanoczan, Edmund Kramarz i Damian Dzięwiński, wzięło udział w tradycyjnym, XXIII Biegu Siarkowca w Tarnobrzegu. Kramarz wygrał kategorię od 30 do 39 lat.

W klasyfikacji generalnej obaj zajęli sąsiednie miejsca w pierwszej dziesiątce – 8. był Kramarz, 9. Dzięwiński. Na liczącej 10 kilometrów trasie pierwszy finiszował z czasem 32:21, drugi o 10 sekund później, mimo to pobił rekord życiowy na tym dystansie. W swojej kategorii wiekowej Kramarz okazał się zdecydowanie najlepszy, kolejnego zawodnika wyprzedził o ponad minutę. Generalnie wygrał Wiesław Figurski z Mielca, startowało około 80 osób. (b)

Sport szkolny

Koszykówka

Licealiada, półfinał wojewódzki dziewcząt

Drużyna ILO odniosła w Krośnie pewne zwycięstwo i awansowała do finału. Podopieczne Krzysztofa Czecha pokonały 50-14 miejscowy ZS nr 5 i 79-9 ZS Strzyżów. Liczył się także wynik meczu z LO Brzozów (79-21), rozegranego w zawodach rejonowych.

Gimnazjada, turniej rejonowy chłopców

W dalszych rozgrywkach uczestniczyć będzie także G3. W Lesku drużyna prowadzona przez Janusza Szubę wygrała wszystkie trzy mecze, pokonując 38-37 G1 Ustrzyki Dolne, 31-24 G Humniska i 42-25 G Lesko.

Lekkoatletyka

Sztafety przełajowe, szczeble powiatowy i rejonowy

Zawody powiatowe rozegrano na terenach rekreacyjnych sanockiego MOSiR-u. Do zmagani rejonowych awansowały po 2 drużyny. Podstawówki: dziewczęta – 1. SP Tarnawa Dolna, 2. SP4; chłopcy – 1. SP Tarnawa D., 2. SP1. Gimnazja: dziewczęta – 1. G2, 2. G4; chłopcy – 1. G4, 2. G2. Szkoły średnie: dziewczęta – 1. ILO, 2. ZSM; chłopcy – 1. ZST, 2. ZSB.

W zawodach rejonowych miłą niespodzianką sprawiły dziewczęta z ZSM, zajmując 1. miejsce. Drugie lokaty przypadły w udziale obydwu sztafetom z G4 oraz chłopcom z ZST. Drużyny te awansowały do finału wojewódzkiego.

Pływanie

Igrzyska Młodzieży Szkolnej, półfinał wojewódzki

Zawody rozegrano na krytym basenie sanockiego MOSiR-u. Zmagania sztafet toczyły się na dystansie 200 metrów (8x25). W rywalizacji dziewcząt zwyciężyła prowadzona przez Marka Bluję drużyna SP2, wyprzedzając SP4 i SP7 Krosno. SP1 zajęła 5. miejsce. Wśród chłopców wygrał zespół SP4 (opiekun – Sylwia Wolowicz) przed SP2 i podstawówką z Bliznego. „Jedynka” na 6. pozycji. Najlepsze drużyny awansowały do finału wojewódzkiego. Kwalifikacje uzyskiwali także zwycięzcy zmagani indywidualnych. Wyniki poniżej.

Dziewczęta  
Styl dowolny: 1. Anita Wyrzykowska (SP4), 2. Aleksandra Guzik (SP6 Krosno), 3. Ewelina Szybiak (SP2).  
Styl klasyczny: 1. Joanna Babiarz, 2. Aleksandra Wyrzykowska (obie SP4), 3. Dagmara Głód (SP2).  
Styl grzbietowy: 1. Natalia Borek (SP7 Krosno), 2. Łucja Zawidlak (SP Blizne), 3. Aleksandra Borek (SP7 Krosno).  
Chłopcy  
Styl dowolny: 1. Jakub Guzik (SP7 Krosno), 2. Rafał Sobota (SP2), 3. Mateusz Owoc (SP Brzozów).

Styl klasyczny: 1. Robert Kwieciński (SP Blizne), 2. Piotr Żebracki (SP2), 3. Paweł Żukowski (SP1).  
Styl grzbietowy: 1. Julian Babiarz (SP4), 2. Ignacy Oleszczuk, 3. Jakub Siwiński (obaj SP2). (bb)

HOKEJ

Turniej młodzików

## Zwycięstwo w stolicy

W Warszawie rozegrany został turniej młodzików „Coca Cola Cup”. Znakomity występ zanotowali nasi hokeiści, którzy w stawce sześciu drużyn okazali się bezkonkurencyjni.

Turniej rozgrywany był systemem każdy z każdym. Wszystkie pojedynki składały się z dwóch dwudziestominutowych tercji, a każdą z nich traktowano jako oddzielny mecz. Podopieczni trenera Jerzego Hućki w warszawskim turnieju byli zdecydowanie poza zasięgiem rywali – na dziesięć rozegranych spotkań zanotowali dziewięć zwycięstw i jeden remis. Ponadto najlepszym napastnikiem turnieju wybrany został Marcin Biały.

Kapitan drużyny Adrian Maciejko z pucharem Coca Coli.

Wyniki:

KH SANOK – DAMIS II WARSZAWA 1-0; 0-0;

KH SANOK – UKS JASTRZĘBIE 4-2; 2-1;

KH SANOK – TKH TORUŃ 3-2; 5-1;

KH SANOK – ORLIK OPOLE 3-1; 4-2;

KH SANOK – DAMIS I WARSZAWA 8-1; 3-1;

KH: Gładysz, Ambicki – Smyczyński, K. Maślak; Vogel, Królicki; D. Wojtas, Wołoszczak – Maciejko, Padiasek, Sobczyk; Mołoń, Biały, P. Wojtas; Cwikła, Strzyżowski, Sawicki oraz Hućko. Trenerem drużyny jest Jerzy Hućko. (gm)

Walne KH

## Było walne

W sali konferencyjnej Hotelu Bionie odbyło się walne zebranie członków KH Sanok, na którym podsumowano zakończony sezon ligowy.

Przypomnijmy, że drużyna seniorów w tegorocznych rozgrywkach uplasowała się w I lidze na 2. miejscu, przegrywając rywalizację o ekstraklasę z Orlikiem Opole. Podsumowano również rozgrywki drużyn młodzieżowych (młodzików, zaków, młodszycy), a także Uczniowskich Klubów Sportowych (Niedźwiadki i STS). Odczytano także sprawozdanie z działalności klubu w sezonie 2002/03. Ogółem przychody z działalności statutowej i gospodarczej wyniosły 37.103 zł. Aktualnie KH Sanok jest zadłużony na kwotę 1800 zł. Ponadto z funkcji przewodniczącego komisji rewizyjnej zrezygnował Jan Karnas, na jego miejsce wybrano Czesława Radwańskiego. Wiadomo również, że w przyszłym sezonie do rozgrywek ligowych zgłoszona zostanie drużyna seniorów oraz zespoły młodzieżowe, niewykluczone jest także utworzenie drużyny juniorów młodszycy. (gm)



Sanok był reprezentowany na hokejowych Mistrzostwach Świata Dywizji I (dawną gr. B), rozegranych na Węgrzech. Tym razem nie byli to zawodnicy, ale kibice. Biało-czerwoni zajęli 2. miejsce, za Kazachstanem i nie awansowali do światowej elity.

Zapowiedzi

W długi, świąteczny weekend, na sanockich kortach rozegrany zostanie tradycyjny turniej otwarcia sezonu. 1 maja grać będą skrzaty i kadeci, 2 maja – młodzicy i juniorzy, a na 3 i 4 maja zaplanowano rywalizację seniorów (open + gra podwójna). Zgłoszenia (od 8.30 do 9.00) – młodzież w dniu zawodów, seniorzy do 3 maja. Początek gier – 9.00. Wpisowe dla seniorów – 10 zł.

W SP1 rozegrano eliminacje Mistrzostw Sanoka w Badmintonie. Finały odbędą się w najbliższą sobotę, początek o godz. 9.00. Organizatorzy zapraszają kibiców.

DRZWI

Wewnętrzne firmy **CENTURION R**  
Zewnętrzne firmy **GERDA**  
Ceny producenta  
Wyprzedaż drzwi wewnętrznych  
w gat. II - upusty do 50%

Dystrybutor: **MULTI sp.j.**  
Sanok ul. II Armii W.P. 40 tel. 4635044

## FUTBOL

IV liga podkarpacka

## Sokół polubił Sanok

STAL HERB SANOK – SOKÓŁ NISKO 0-0

Stal: Sołtysik – Ząbkiewicz, Stefanowski, Sumara – Tarnolicki, Węgrzyn, Kuzicki, Hodyr (46 Wróblecki), Kosiba – Sieradzki (75 K. Drozd), Płoucha (46 Daniel Niemczyk). Żółta kartka: Węgrzyn. Sędziował G. Wnuk (Leżajsk). Widzów 300.

Piłkarzom z Niska gra w Sanoku najwyraźniej przypadła do gustu. Drugi tegoroczny mecz w gradzie Grzegorza znów zakończyli bez straty bramki. Przed kilkoma tygodniami pokonali na stadionie przy ul. Stróżowskiej Galicję Cisną, teraz bezbramkowo zremisowali na Wierchach ze Stalą. Oprócz wyniku, kibiców rozczarowała też gra, mecz nie był bowiem zbyt ciekawym widowiskiem.

Przyjmijmy jednak, że powyższa krytyka nie dotyczy pierwszych 20 minut, gdy z boiska jeszcze nie wiało nudą. Lepszy start mieli stalowcy – w 3. min z ostrego kąta próbował strzelać Robert Ząbkiewicz, lecz nie trafił czysto w piłkę, za moment centymetrów zabrakło Pawłowi Kosibie, by dobiec do ostrej czołowej części prawego skrzydła. W odpowiedzi dwa razy postraszył bodaj najlepszy tego dnia na boisku Marek Drozd. Naprawdę groźnie było po jego pierwszym uderzeniu, gdy popisał się niesygnalizowanym, płaskim strzałem z obrotu, lecz Bernard Sołtysik w znakomitym stylu sparował futbolówkę na kórner. Po dośrodkowaniu znów do piłki doszedł M. Drozd, lecz tym razem jego strzał został zablokowany przez któregoś z obrońców. Dziesięć minut później ten sam zawodnik groźnie główkował – obok słupka. W 23. min mieliśmy jeszcze zbyt słaby strzał Daniela Hodyra (a można było mocniej przyłożyć) i właściwie na tym skończyły się emocje pierwszej połowy. Walki wprawdzie nie brakowało, ale akcje kończyły się daleko od bramek.

Po zmianie stron stalowcy uzyskali lekką przewagę optyczną, choć pierwsi zagrozili gościom – z dystansu groźnie bił Orliński. Potem sytuacje podbramkowe stwarzali już tylko zawodnicy Andrzeja Łękawskiego, lecz żadnej nie zdołali wykorzystać. Stal mocno przycisnęła pomiędzy 66. a 70. minutą, z czego wykluły się trzy dobre okazje. Szkoda zwłaszcza tej ostatniej, gdy Marek Węgrzyn obsłużył wychodzącego na czystą pozycję Daniela Niemczyka, jednak rekonescent nie przyjął piłki. Chwilę wcześniej Kosiba dobił strzał Macieja Kuzickiego, ale ofiarne interweniujący obrońcy Sokola dobił strzał naszego pomocnika, by przenieść futbolówkę nad poprzeczką. Po centrze Kosiba do główki już składał się Witold Tarnolicki, lecz piłkę z głowy zdjął mu ofiarne interweniujący bramkarz Sokola. W końcućce ostatnią szansę miał jeszcze Daniel Niemczyk, lecz niecelnie główkował po zagranii Kuzickiego.

Faworytem pojedynku z pewnością była nasza drużyna, nie tylko z racji handicapu własnego boiska, ale i jesiennej wygranej 2-1 w Nisku. Sokół potwierdził jednak opinię rywala bardzo niewygodnego, przy okazji przerywając zwycięską passę Stali. Miejmy jednak nadzieję, że stalowcy szybko powrócą do zwycięskiego rytmu. W środę grali w Cisnej z Galicją, a w sobotę (17.00) podejmują Lechię Sędziszów.

Tabela: 1. Resovia (55, 63-22); 4. Stal (43, 41-30).

Klasa okręgowa

## Kornery „Wróbla”

STAL II KOMUNALNI SANOK – BIESZCZADY USTRZYKI DOLNE 2-0 (1-0)

Bramki: Wróblecki (45-rzut rożny), Drozd (65-głowa). Stal II: Jankowski – Furdak, Lubieniecki (75 Chrześcijan), Sokołowski, Wróblecki – Szewc (89 Szczudlik), Hodyr, Pelczarski, Sowiński (65 Wancienko) – Kozłowski (80 Nogaj), Drozd.

Trzeci wiosenny mecz i trzecie zwycięstwo drużyny Piotra Kota. Udany powrót do gry Dariusza Wróbleckiego, pauzującego ostatnio za czerwoną kartkę z Dębicy.

„Wróbel” nie grał może żadnych rewelacji, ale błysnął talentem do wykonywania rzutów rożnych – z jego kórnerów padły obydwa gole. Pierwszy na sekundy przed przerwą po... bezpośrednim uderzeniu! Formalnie bramkarz zawsze ponosi winę w tego typu sytuacji, ale przyznać trzeba, że Wróblecki mocno zakreślił z lewej nogi, trochę pomógł wiaterek i wpadło. Golkiper Bieszczadów ewidentnie zawinął natomiast przy drugim golem, gdy po kolejnej centrze obrońcy Stali nie sięgnął piłki – Krzysztofowi Drozdowi pozostało zagłówkować do pustej bramki. Drozd był bohaterem pierwszej ciekawej akcji meczu, gdy po błyskawicznej „klepcie” przy linii pola karnego wyszedł na czystą pozycję, po czym został ścięty wręcz podręcznikowo. Gdyby zdarzenie uwieczniła kamera, byłby materiał szkoleniowy z cyklu „faul, po którym sędzia musi podyktować karnego”, tymczasem arbiter udał, że Drozd potknął się o kreta, który właśnie wystawił głowę (i pewnie dlatego nie pokazał żółtej kartki za symulowanie).

Do przerwy Komunalni dominowali na boisku. Po świetnej centrze Hodyra minimalnie niecelnie główkował Łukasz Lubieniecki, później Krzysztof Szewc z prawie 30 metrów trafił w wewnętrzną część słupka, jednak piłka nie wpadła do siatki. Pierwsze minuty drugiej połowy nadal przebiegały pod dyktando stalowców, jednak po zdobyciu drugiej bramki nie potrzebowali dalsi się rywalom zepchnąć do obrony. Bieszczady przycisnęły, był iście hokejowy zamek i seria kórnerów, Paweł Jankowski zaliczył w bramce kilka dobrych interwencji. W końcu z gości zeszło powietrze i w ostatnich minutach Stal znów zaczęła grać swoje. Mogła podwyższyć wynik, ale okazji nie wykorzystali wprowadzeni po przerwie Wojciech Wancienko i Piotr Szczudlik.

Tabela: 1. Oslawa Zagórz (36, 41-19); 8. Stal II (23, 27-22).

Kolumnę opracował BARTOSZ BŁĄŻEWICZ



Bohaterowie meczu z Bieszczadami – Dariusz Wróblecki (po lewej) i Krzysztof Drozd. Pierwszy zdobył gola bezpośrednio z rzutu rożnego, drugi trafił głową po kórnerze

Podkarpackie ligi młodzieżowe

## Cenny remis trampkarzy

Kolejne punkty stracili juniorzy starsi i ich szanse na powrót do I ligi wyraźnie zmalowały. Nie powiodło się także juniorom młodszym B. W obydwu wyjazdowych dwumeczach lepiej spisały się młodsze drużyny. Uwagę zwraca zwłaszcza remis trampkarzy starszych na boisku lidera.

Juniorzy starsi

UNIA NOWA SARZYNA – STAL SANOK 2-0 (1-0)

Stal: Jankowski – R. Chyła, Węgrzyn (75 Sabat), Pawiak, Kawa – Ł. Bieleń, P. Chyła (46 Chrześcijan), Radwański (70 Sowiński), Niemczyk – D. Bieleń (60 Gęśla, 80 Lubieniecki), Zięba.

Porażka przez własną nieskuteczność i nawet trudno szukać usprawiedliwienia w fakcie, że mecz rozgrywany był na bocznym, piaszczystym boisku. Chaotyczny początek meczu zakończył się stratą bramki po kórnerze, ale potem drużyna Piotra Kota zepchnęła gospodarzy do głębokiej defensywy. Co jednak z tego, skoro nie wykorzystuje się wielu sytuacji strzeleckich? Kapitalne okazje mieli choćby Daniel Bieleń, Maciej Zięba, czy Marcin Radwański, groźnie w wolnych strzelał Damian Niemczyk, jednak nic nie wpadło do siatki. Co, oczywiście, musiało się zemścić – już w doliczonym czasie Unia ustaliła wynik meczu.

Tabela: 1. Polonia Przemysł (42, 53-10), 5. Stal (28, 27-15).

Juniorzy młodsi

UNIA NOWA SARZYNA – STAL SANOK 2-2 (2-0)

Bramki: Nikody (49), Gęśla (70). Stal: Bednarczyk – Sabat (75 Nestorowicz), Twardy, Śniezek, Adamski – Leśniowski, Sałaciak, Tchórz (55 Gęśla), Tabisz – Baciór (70 Pogorzelec), Nikody.

Zanim stalowcy przyzwyczaili się do gry na piasku, przegrywali już 0-2 i trzeba było odrabiać straty. W drugiej połowie miejscowi ograniczali się już tylko do obrony, lecz nie zdołali utrzymać korzystnego wyniku. Chwilę po przerwie podbramkowe zamieszanie wykorzystał Rafał Nikody, a na 10 minut przed końcem wyrównał Rafał Gęśla. Na dobrą sprawę rywale jeden punkt zawdzięczają dobrze dysponowanemu bramkarzowi, dość powiedzieć, że sam Baciór nie wykorzystał kilku idealnych okazji. Nie miał szczęścia Marcin Sałaciak, po którego strzale piłka trafiła w poprzeczkę.

Tabela: 1. Polonia Przemysł (48, 77-10), 2. Stal (43, 57-14).

Juniorzy młodsi B

MOSIR JASŁO – STAL SANOK 2-0 (0-0)

Stal: Florek – Kowalewicz (67 Silarski), Klepacz, Gałkowski (62 Kic), Rajtar – Siejko (65 Radożycki), Tomoń, Chyra (41 Mogilany), Serafin – Lipka, Paraniak.

Stal pierwszy raz zagrała pod wodzą Janusza Szyby, który objął drużynę po Zbigniewie Sołtysiku (zrezygnował ze względów zdrowotnych) i do końca rundy będzie prowadził dwa zespoły – także trampkarzy starszych. Jaślanie zrewanżowali się za porażkę z rundy jesiennej. Mecz był dość wyrównany, lecz stalowcy nieco pogubili się w drugiej połowie. Nasz zespół też miał kilka okazji (m.in. Maciej Paraniak, Marcin Lipka).

Tabela: 1. Igloopol Dębica (32, 44-10); 5. Stal (19, 10-9).

Trampkarze starsi

MOSIR JASŁO – STAL SANOK 0-0

Stal: Drabik – Pankiewicz, Krawiec, Matuszek, Pleśniarski – Dąbrowiecki, Pęczak, Berling (60 Jaros), Dąbrowski (41 Chyra) – Kusior, Bartkowski.

Drużyna trenera Szyby sprawiła miłą niespodziankę urywając punkty faworyzowanemu liderowi. I to nie w sposób przypadkowy, bowiem mecz był bardzo zacięty i wyrównany. Oba zespoły miały po kilka sytuacji bramkowych. Już na początku spotkania prowadzenie mógł zdobyć Tomasz Bartkowski. W ostatnim kwadransie gospodarze mocniej przycisnęli, jednak stalowcy umiejętnie bronili wyniku.

Tabela: 1. MOSIR Jasło (32, 36-8); 6. Stal (19, 22-13).

W sobotę juniorzy podejmują Polonię Przemysł. Starsi grają o 10.30, młodsi o 12.30. Z trzytygodniowym poślizgiem ligę rozpoczynają trampkarze młodsi i młodzicy starsi, którzy dzisiaj na Wierchach podejmują Pogoń Leżajsk. Pierwsi grają o 11.00, drudzy o 12.30.

Turniej punktowy

## Oblewany na murawie

W lany poniedziałek na „Błoniach” już po raz siódmy odbył się punktowy turniej piłki nożnej. Najlepsza okazała się sanocka drużyna Czarny Byk, dla której było to już drugie zwycięstwo, bowiem triumfowała przed sześcioma laty, podczas pierwszej edycji.

W turnieju wzięło udział 27 drużyn, w tym aż 16 ekip sanockich. Pozostałe przyjechały z Jasła, Rogowa, Brzozowa, Zagórze, Tarnawy, Szczawnego, Lubaczowa i Rzeszowa. Zespoły podzielono na 7 grup eliminacyjnych, Grano jednocześnie na 4 boiskach, mecze trwały 2 razy po 12 minut. Do finału obok Czarnych Byków dotarł zespół Pektowinu Jasło. W decydującym meczu po zaciętej walce 3-1 wygrała drużyna sanocka, której skład tworzyli: Piotr Dorotniak – Łukasz Wilkosz, Piotr Wilkosz, Mariusz Tomczewski, Łukasz Drabik, Marcin Michałowski, Seweryn Śmiszkiewicz, Wojtek Daletka, Marcin Chrystowski i Andrzej Jarecki.

## CIĘŻARY

Mistrzostwa Polski Weteranów

## Złoty powrót

Turniej rozegrany w Więcborku przyniósł dwa medale reprezentantom Elcomu-MOSiR. Złoty zdobył Ryszard Kasprzak, srebro przypadło w udziale Józefowi Sokołowskiemu.

Obaj startowali w grupie wiekowej od 55 do 60 lat. Dla Kasprzaka był to powrót do startów po wielu latach przerwy i od razu nasz zawodnik stanął na najwyższym podium. Wygrał kategorię do 62 kilogramów, uzyskując bardzo dobre wyniki – 77,5 kg w rwaniu i 95 w podrzucie (najwyższy punktowany wynik z wszystkich zawodników tej grupy wiekowej). Sokołowski, startujący w ktg. do 85 kg, wyrwał 92,5 kg i podrzucił 112,5 kg, złoto przegrywając tylko o 2,5 kg. Przyznał, że walkę o tytuł źle rozegrał taktycznie, bowiem w podrzucie powinien był podejść do ciężaru 115 kg, który dałby mu złoto (był lżejszy od najgroźniejszego rywala).

Mistrzostwa Województwa Młodzików

## Same zwycięstwa

Na własnym pomoście młodzież Elcomu-MOSiR odniosła pewne zwycięstwo. Imponujący dorobek indywidualny – wszyscy nasi zawodnicy wygrali swoje kategorie wagowe.

Łącznie Elcom zgromadził 94 punkty, wygrywając przed Lechią Sędziszów (78) i MOSiR-em Łańcut (28). W turnieju startowało 20 zawodników i 2 zawodniczki – reprezentantki naszego klubu. Startująca w kategorii do 58 kg Angelika Wolańska uzyskała 35 kg w rwaniu i 55 w podrzucie, a Magdalena Siwik (ktg. powyżej 69 kg) odpowiednio 45 i 60 kg. Wśród chłopców najlepszym wynikiem imprezy (237,5 pkt według przelicznika Sinclaira) legitymował się Krystian Tymkiewicz, zwycięzca wagi do 69 kg. Uzyskał 170 kg w dwuboju (75 i 95), poprawiając rekord życiowy. Drugi wynik punktowy miał Jarosław Kasza, któremu wygrana w ktg. powyżej 85 kg dał rezultat 210 kg (90 i 120). Pozostałe zwycięstwa odnieśli debiutanci: w ktg. do 62 kg Szymon Wiechowski (55 i 77,5), do 77 kg Damian Hydzik (60 i 77,5) i do 85 kg Kamil Pietrzak (77,5 i 102,5).

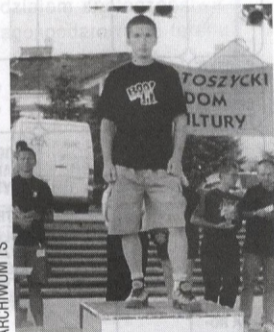
Teraz zawodników Elcomu czeka start na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Kielcach. Nasz klub reprezentować będzie 5 ciężarowców – najwięcej z całego makroregionu.

Kolarstwo

## Forma rośnie

Dopiero początek sezonu, a coraz wyższą formę prezentuje Mateusz Wawrzyński. Utalentowany kolarz Elcomu-MOSiR zanotował dobry start w bardzo mocno obsadzonym crossie, rozpoczynającym cykl Grand Prix Tarnowa.

Wawrzyński zajął 8. miejsce w wyścigu orlików z udziałem około 30 kolarzy, w tym nawet reprezentantów tak znanej grupy, jak Optex. Wyścig toczył się na błotnistej i trudnej, choć dość płaskiej trasie długości około 25 km (5 okrążeń). Nasz zawodnik pokonał ją w czasie godziny i 19 minut. W rywalizacji seniorów 5. miejsce zajął inny reprezentant Elcomu, Tomasz Chmielewski.



Mateusz Wawrzyński

Siatkówka

## Budowlani i ochroniarze

Drużyny Firmy Budowlanej „Mansard” i Agencji Ochrony Mienia „Poglesz” zagrają w finale ligi sanockiej. Obydwa zespoły wygrały w półfinałach po 3-0.

Mimo zwycięstw bez straty seta spotkanie półfinałowe w SP1 wcale nie były jednostronne. Poglesz zmierzył się z sensacyjnym pogromcą Czerkiesów, drużyną Straży Pożarnej. Drugiego seta strażacy przegrali dopiero 33-35 (chyba rekord ligi sanockiej!), mając kilka setboli. Nieco bardziej zacięty był mecz Mansardu z Wójtostwem. W drugiej partii Mansard prowadził już 20-11, by chwilę później mieć zaledwie punkt przewagi. Zaarty był także trzeci set, zakończony wynikiem 25-22.

Teraz finaliści przywycyzają się do pucharu, o który przyjdzie im walczyć w hali Zespołu Szkół Technicznych. W tym tygodniu puchar przechodzi do Poglesza. U kogo zostanie na następny rok przekonamy się 11 maja.

Mecze półfinałowe:  
POGLESZ – STRAŻ POŻARNA 3-0 (17, 33, 19)  
MANSARD – WÓJTOSTWO 3-0 (15, 21, 22)